

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE



Rok II

DWUTYGODNIK

Nr 10

TREŚĆ NUMERU:

1. WOLEK ZBOŻOWY.
2. PRZEPISY DOTYCZĄCE TECHNIKI DEZYNSEKCJI W MAGAZYNACH ZBOŻOWO-MĄCZNYCH ORAZ W MŁYNACH.
3. KAROL DZIĘCIOŁOWSKI: JAK WALCZYĆ ZE SZKODNIKAMI ZBOŻOWO-MĄCZNYMI?
4. UZUPEŁNIENIE ARTYKUŁU PT.: METODY I ŚRODKI DO ZWALCZANIA SZKODNIKÓW ZBOŻOWO-MĄCZNYCH, JAKIE STOSOWANE BĘDĄ W POLSCE W 1949 ROKU.
5. LUDWIK FENIGSEN: PRZEPISY PRAWNE O ZWALCZANIU SZKODNIKÓW ZBOŻOWO-MĄCZNYCH.
6. INŻ. JANUSZ ŁOŚ: ROLA PASZ NATURALNYCH I ZASTĘPCZYCH Z PUNKTU WIDZENIA AKCJI OSZCZĘDNOŚCIOWEJ.
7. CENY NA II I III STANDARD NASION.
8. PRZEGLĄD ZAGADNIEN HANDLU WEWNĘTRZNEGO.
9. KRONIKA KRAJOWA.
10. CEDUŁY GIELDOWE
11. Z PRASY ZAGRANICZNEJ.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE

ORGAN GIEŁD ZBOŻOWO-TOWAROWYCH

Rok II.

Warszawa, 30 maja 1949 roku

Nr 10.

Wołek zbożowy to największy wróg ziarna w składzie



Przez Wołka tracimy rocznie
około 2 miliony kwintali ziarna

albowiem maleńki ten chrząszczyk
szybko rozmnaża się i niezauważony
może opanować w krótkim czasie
cały śpichrz, skład lub młyn.

Zżerając ziarno niszczy i zatrzuwa
zboże i zmniejsza jego wartość
handlową.

Strzeż się Wołka
i walcz z nim wytrwale!

PRZEPISY

dotyczące techniki przeprowadzania dezynsekcji w magazynach zbożowo-mącznych oraz w młynach, zatwierdzone przez Min. Handlu Wewnętrznego Dep. Obr. Artykulami Rolnymi

W myśl § 6 Instrukcji Gł. Komisarza z dnia 26 lutego 1949 r. podajemy do ścisłego stosowania przepisy, dotyczące techniki przeprowadzania dezynsekcji w magazynach zbożowo-mącznych, oparte na przepisach zatwierdzonych przez Departament Sanitarno-Epidemiologiczny Ministerstwa Zdrowia pismem z dnia 14. 4. 1949 r. za L. dz. E. J. 28/a 780 — stosownie do 9 Uchwały Komitetu Ekon. Rady Ministrów z dnia 31 stycznia 1949 r.

I. Jako środki o działaniu niszczącym szkodniki zbożowo-mączne winny być stosowane następujące:

- a) „Agran” — produkcji Państw. Fabr. Chem. „Azot” w Jaworznie — do dezynsekcji ścian, podłóg i sufitów pustych magazynów i młynów.
 - b) „Cjanowodór” — produkcji Państw. Fabr. „Azot” w Jaworznie — do gazowania porażonego wółkiem ziarna, jedynie w 14-tu wytypowanych elewatorach, posiadających odpowiednie komory gazowe.
 - c) Krzemionka i skałen — jako środki opylające do zaprawiania porażonego wółkiem ziarna.
 - d) Trzepanie, czyszczenie i wysoka temperatura — dla oczyszczania worków.
- Środków tych należy używać w następujący sposób:

a) „Agran” — ciecz oleista, o specyficznym zapachu, służy do odkażania pustych pomieszczeń magazynowych i młyńskich jako 10% emulsja w wodzie.

1. Przed użyciem agranu, należy usunąć z pomieszczenia magazynowego zboże i inne produkty spożywcze. Pomieszczenie magazynowe winno być bardzo dokładnie oczyszczone przez staranne omiecenie sufitów, ścian i podłóg. Zmiotki należy spalić w dole i zakopać.

2. 10% emulsję należy przygotować w ten sposób, że w czystej beczce należy mieszać agran z wodą w stosunku 1 do 9, tzn. na każdy 1 kg należy dodać 9 litrów wody. Np. aby przyrządzić 100 kg 10% emulsji agranu, należy wlać do beczki 90 litrów wody, po czym stopniowo wlewać 10 kg agranu, dokładnie i silnie mieszając, tak,

aby utworzyła się mleczna zawiesina i znikły kłaczkowate cząsteczki.

3. Na każde 100 metrów kwadr. powierzchni magazynu zużywa się, w zależności od rodzaju powierzchni (gładka czy też porowata), 15 — 20 litrów 10% emulsji agranu.

4. Opryskiwanie należy wykonywać najlepiej w dni ciepłe.

5. Opryskiwania 10% emulsją agranu należy dokonywać przy pomocy opryskiwaczy w ten sposób, aby cała powierzchnia wewnątrz magazynu tj. ściany, sufity i podłogi ociekały płynem. Szczególną uwagę należy zwrócić na szpary i szczeliny, w których gnieźdzą się insekty.

6. Działanie 10% emulsji agranu jest skuteczne po upływie 2 — 3 dni. Skuteczność tego działania, tj. wyniszczenie insektów, należy sprawdzić po upływie 3-ch dni od daty zabiegu, a w wypadku stwierdzenia w tym czasie jeszcze żywych insektów, należy opryskiwanie powtórzyć.

7. Z każdej czynności opryskiwania magazynu (młyna) należy sporządzić protokół dezensekcyjny wg wzoru Nr 3, którego 1 egzemplarz należy wręczyć instruktorowi Komisarza Wojewódzkiego, wzgl. wysłać listem poleconym.

8. W czasie opryskiwania, drzwi i okna magazynu (młyna) winny być zamknięte, w celu zniszczenia latających moli i mlików.

9. Po dokonaniu dezynsekcji agranem, magazyn (młyn) winien pozostać pusty aż do czasu zupełnego wysuszenia oraz wywietrzenia zapachu agranu, co następuje w ciągu 3 — 5 dni.

10. Przydatność magazynu (młyna) pod względem zabezpieczenia ziarna i przetworów zbożowych przed szkodliwym działaniem agranu, powinna być stwierdzona protokółarnie (wzór Nr 6) przez Komisję składającą się z 3-ch osób, mianowicie: 1. instruktora dezensekcyjnego właściwej instytucji, 2. kierownika magazynu (młyna) oraz 3. przedstawiciela czynnika społecznego (Rady Zakładowej, stronnictw politycznych lub Związku Zawodowego).

11 Pracownicy zajęci przy opryskiwaniu magazynu (młyna) agranem winni obowiązkowo posiadać w czasie opryskiwania ubrania ochronne oraz tampon z waty na nos, usta i uszy oraz okulary ochronne i rękawice.

b) *Cjanowodor* — ciecz i gaz silnie trujące — będzie stosowany tylko w 14-tu największych i odpowiednio urządzonych elewatorach przez specjalne drużyny dezynsekcyjne.

Personel pomocniczy, biorący udział w dezynsekcji cjanowodorem, winien również posiadać odzież ochronną i maski gazowe z czynnym pochłaniaczem przeciw cjanowodorowi.

Po przeprowadzonej dezynsekcji i przewietrzeniu magazynów, zboże winno być dokładnie przesuszowane, celem odwiania resztek gazu oraz winna być przeprowadzona próba określenia obecności gazu (pyramidon, alkoholowy roztwór guajadu, odczynnik benzydynowy).

Przydatność ziarna do obrotu jak również należyte wywietrzenie pomieszczeń powinny być stwierdzone protokółarnie, przez Komisję rzeczoznawców, składającą się z następujących osób: 1. przedstawiciela Państw. Fabr. Chem. „Azot” 2. instruktora dezynsekcyjnego, 3. przedstawiciela instytucji, do której należy elewator, 4. kierownika elewatora, 5. przedstawiciela czynika społecznego.

c) *Krzemionka i skałen* — proszki b. miałkie bez zapachu.

1. Krzemionkę i skałen należy stosować do zaprawiania ziarna, porażonego wołkiem zbożowym bez względu na stopień zawołczenia.

2. Dla skutecznego stosowania krzemionki i skałenia, zboże winno być suche, a w żadnym razie nie może przekraczać 16,5% wilgotności. Zboże o wyższej wilgotności winno być przed zaprawieniem odwilgocone.

3. Na każde 100 kg ziarna należy użyć krzemionki lub skałenia, przy wilgotności ziarna:

do 14%	—	1% tj. 1 kg
ponad 14% do 15%	—	1,5% tj. 1,5 kg
ponad 15% do 16,5%	—	2% tj. 2 kg

W razie braku urządzeń pomiarowych, można wilgotność ziarna ustalić za pomocą dotyku i powonienia. W takim wypadku należy użyć na każde 100 kg ziarna:

przy wilgotności ziarna, nieprzekraczającej standardu — 1,25 kg
przy wilgotności nieco przekraczającej standard — 2 kg.

4. Zaprawianie zboża krzemionką i skałeniem winno być jaknajbardziej równomierne dla uzyskania w całej masie zboża jednakowego, podanego wyżej w pkt. 3-cim, stosunku i celem uniknięcia skupiania się proszku w jednych miejscach oraz braku tegoż w innych.

Najlepiej takie wyniki można uzyskać przy użyciu zaprawiarek do suchego zaprawiania ziarna. Gdyby jednak użycie zaprawiarki było niemożliwe, zaprawianie zboża krzemionką i skałeniem winno być dokonane przy pomocy szczególnie dokładnego szufłowania ręcznego, w czasie którego zboże należy opylać krzemionką lub skałeniem przy pomocy opylacza. Opylanie musi być b. dokładne, tak aby zboże było opylone zupełnie równomiernie i aby proszek nie gromadził się w dolnej warstwie zboża.

Dla szybkiego zaprawienia zboża należy równocześnie użyć odpowiednio większej ilości pracowników oraz opylaczy.

Krzemionkę i skałen należy również używać do wypełniania szczelin w podłogach magazynów i młynów, poczem szczeliny należy zalepić, a ponadto — jako kordony sanitarne 5 — 7 cm wysokości, ułożone dookoła zaprawionych tymi środkami przyzmi ziarna w celu wyłapywania wędrujących z ziarna i do ziarna szkodników. Do kordonów sanitarnych może być również użyty papier nasycony lepem na owady.

5. Niszczące działanie krzemionki lub skałenia na wołkę przy zastosowaniu podanych wyżej norm dawkowania następuje w okresie do 10 dni. Tyle też dni musi pozostać ziarno pod działaniem krzemionki lub skałenia. Gdyby stwierdzono obecność żywych wołków po upływie 10 dni od daty zaprawienia zboża, będzie to wskazywać na wadliwe, niedokładne zaprawianie zboża i w takim wypadku należy starannie dodatkowo wymieszać zaprawione zboże bez powtórnego opylania zboża środkami dezynsekcijnymi.

6. Z każdej czynności zaprawiania zboża krzemionką lub skałeniem, należy sporządzić protokół dezynsekcyjny wg wzoru Nr 4, którego 1 egzemplarz należy wręczyć instruktorowi Woj. Komisarza lub przesłać listem poleconym.

7. Pracownicy zatrudnieni przy zaprawianiu zboża krzemionką lub skałeniem winni być zaopatrzeni w ubrania ochronne, w razie możliwości w maski pyłochłonne, a w każdym razie — w tampony z gazy i waty na nos, usta i uszy oraz w okulary ochronne i rękawice.

8. Po przeprowadzonym zaprawieniu zboża krzemionką lub skałeniem, kierownik magazynu (młyna) winien prowadzić badania kontrolne skuteczności niszczącego działania zastosowanego środka, w którym to celu należy pobierać próby zboża w sposób niżej w pkt. 3-im podany, piątego, dziesiątego i piętnastego dnia od daty zaprawienia zboża, licząc ilość wołków żywych

i martwych na 1 kg pobranej próby, wyniki wpisywać do dezynsekcyjnego arkusza Kontrolnego wg wzoru Nr 5 i tak wypełniony arkusz przesłać do Woj. Komisarza listem poleconym po upływie 15-tu dni od daty zaprawienia, albo wcześniej, jeżeli przed upływem dni 15-tu lecz nie przed upływem dni 10-ciu zboże zostało z magazynu wydane lub zostało przemielone.

9. Po stwierdzeniu zniszczenia wołka i innych szkodników w całej masie zboża, winno być ono dokładnie oczyszczone od krzemionki lub skalenia w magazynach: na młynkach, wialniach i innych maszynach czyszczących, a w młynach: na wszystkich maszynach czyszczących, celem doprowadzenia zboża do normy standardowej, obowiązującej w zakresie zamieczyszczeń mineralnych, co powinno być stwierdzone protokółarnie wg wzoru Nr 6 przez Komisję, składającą się z 3-ch osób, mianowicie: 1 instruktora dezynsekcyjnego właściwej instytucji, 2. kierownika magazynu (młyna) oraz 3. przedstawiciela czynnika społecznego (Rady Zakład., stronnictwa polít. lub Związku Zawod.). Jeden egzemplarz tego protokołu należy niezwłocznie przesłać Komisarzowi Woj.

Ilość krzemionki, skalenia i piasku łącznie w mące, otrzymanej z przemiału zboża zaprawionego, nie może przekraczać 0,12%, zaś w otrębach 1% w stosunku wagowym.

Zaprawione krzemionką lub skaleniem zboże nie może być wydane z magazynu przed upływem 10 dni od daty zaprawienia, ani też przed oczyszczeniem, o czym mowa wyżej w punkcie 9.

11. Każda partia zboża zaprawionego krzemionką i skaleniem oraz oczyszczonego, winna być zaopatrzona przy wydaniu do obrotu przez wydającego w zaświadczenie, stwierdzające datę i sposób zaprawienia i oczyszczenia tegoż wg zał. do niniejszego wzoru Nr 7.

12. Maszyny, motory i urządzenia mechaniczne magazynów i młynów winny być w miarę możliwości zabezpieczone przed przedostaniem się do nich rozpylonej krzemionki i skalenia w czasie czynności, które mogą spowodować przeniknięcie tego pyłu do powyższych urządzeń.

Instytucje do których należą, względnie które zrzeszają magazyny i młyny winny wydać szczegółowe instrukcje co do zabezpieczenia omawianych urządzeń magazynów i młynów przed pyłem krzemionki i skalenia; jednakże do czasu wydania takich instrukcji, każdy kierownik danego obiektu winien we własnym zakresie doko-

nać tego zabezpieczenia w sposób nie grożący pożarem.

Odpisy tych instrukcji winny być przesłane do wiadomości Gł. Komisarzowi.

d) Worki należy dezynfekować:

1. włókienne — przez trzepanie, czyszczenie szczotkami i parzenie wrzącą wodą, wszystko — na zewnątrz magazynu (młyna).

2. papierowe — przez trzepanie i czyszczenie — na zewnątrz magazynu (młyna).

II. Jałgo środki o działaniu zapobiegawczym i ogólnym winny być stosowane następujące:

a) codzienne dokładne zmiatanie podłóg i schodów, omiatanie ścian i sufitów,

b) co najmniej raz na tydzień trzepanie próżnych worków na zewnątrz pomieszczenia, zaś natychmiast, w razie ukazania się w nim wołków,

c) co najmniej raz na tydzień czyszczenie maszyn i urządzeń oraz komór z pozostałego ziarna i pyłu,

d) natychmiastowe zalepianie szpar i dziur w podłogach, w ścianach i sufitach, w miarę ich powstawania oraz oczyszczanie przestrzeni podłogowej, w razie gromadzenia się tam odpadków zbożowo-mącznych. Odpadki ziarna, mąki i otrąb winny być składowane w oddzielnych pomieszczeniach,

e) szuflowanie oraz młynkowanie zboża i wietrzenie magazynów, zgodnie z obowiązującymi wymogami racjonalnego składowania zboża,

f) utrzymanie możliwie najniższej temperatury i wilgotności zboża, zgodnie z obowiązującymi wymogami racjonalnego składowania zboża,

g) wagony, samochody, barki oraz wszelkie inne środki transportowe winny być przed załadunkiem zboża i przetworów zbożowych dokładnie oczyszczone przez omiecenie.

W porozumieniu z Głównym Komisarzem zostaną wydane specjalne przepisy przez: Ministerstwo Komunikacji co do radykalnego odkażania wagonów, przez Min. Żeglugi — co do odkażania rzecznych i morskich środków transportowych oraz przez Min. Rolnictwa i Reform Rolnych — co do zwalczania szkodników zbożowych w Państw. Gosp. Rolnych oraz w indywidualnych gospodarstwach chłopskich.

III. Pobieranie prób zboża.

Dla stwierdzenia obecności wołka w zbożu i stopnia zakażenia zboża należy pobierać pró-

by zgodne z obowiązującymi w tym względzie przepisami Giełd Zbożowo-Towarowych.

Badania dla stwierdzenia stopnia zawołczenia ziarna lub magazynu wzgl. młyna, dokonywane w celach kontrolnych przez instruktorów dezynsekcyjnych, winny być ujmowane w formę protokółarną: legz. takiego protokołu winien otrzymać Komisarz Wojewódzki.

IV. Stopnie porażenia zbóż wołkiem zbożowym.

Departament Obr. Art. Roln. Min. Hundlu Wewnętrzny w dniu 25. III. 1949 r. za L. dz. AR/I-74 ustalił stopnie porażenia zbóż wołkiem zbożowym jak następuje:

Wołek sporadyczny: — zachodzi wówczas, gdy przy badaniu stanu zboża stwierdzi się jego obecność w magazynie, wagonie lub na barkach, natomiast pobrana właściwa próba nie wykaże obecności wołka.

I — stopień zawołczenia — zachodzi w przypadku znalezienia we właściwej próbie 1-o kilogramowej do 3 (trzech) wołków żywych lub martwych.

II stopień zawołczenia — zachodzi w przypadku znalezienia we właściwej próbie 1-o kilogramowej zboża do 6 (sześciu) wołków żywych lub martwych.

III stopień zawołczenia — zachodzi w przypadku znalezienia we właściwej próbie 1-o kilogramowej zboża ponad 6 (sześć) wołków żywych lub martwych.

Zboże porażone wołkiem w III stopniu wyłącza się z obrotu i podlega natychmiastowej dezynsekcji zgodnie z postanowieniami niniejszych przepisów.

Używanie wprowadzenia do obrotu handlowego zbóż porażonych wołkiem III stopnia jest karamalne.

W razie ustalenia porażenia zboża wołkiem sporadycznym albo też stwierdzenia I lub II stopnia porażenia, zboże to po nadejściu na miejsce przeznaczenia, winno być izolowane i o ile nie może być natychmiast oddane do przemiału, winno być niezwłocznie poddane do dezynsekcji cjanowodorem, krzemionką lub skaleniem, w sposób przewidziany niniejszą instrukcją, nie czekając na nakaz dezynsekcyjny Komisarza Wojew. oraz bez względu na to, czy w danym magazynie lub młynie została już uprzednio dokonana w roku bież. generalna dezynsekcja.

Aby wyniki badania pobranych prób zboża miały wiążący charakter urzędowy, próby te win-

ny być pobrane przez zaprzysiężonych maklerów lub próbobiorców przy Giełdach Zbożowo-Towarowych.

V. Opryskiwacze i opylacze.

Opryskiwacze i opylacze są aparatami niezbędnymi dla przeprowadzania dezynsekcji. Pokrywanie ścian agranem nie w sposób mechaniczny to jest nie przy pomocy opryskiwaczy lecz przez malowanie oraz opylanie zboża nie przy pomocy opylaczy lecz przez ręczne opylanie daje zawsze ujemne wyniki, wskutek nierównomiernego rozkładania się danego środka dezynsekcyjnego i niemożności zachowania właściwej proporcji.

Można używać opryskiwaczy ręcznych, plecakowych i motorowych, najlepsze wyniki dają opryskiwacze działające pod dużym ciśnieniem o dyszach tzw. deszczowych.

Do opylania ziarna używa się opylaczy ręcznych lub plecakowych. Wskazane jest używanie opylaczy, posiadających odpowiednią regulację wyrzutu pyłu.

Nie wolno używać aparatów działających wadliwie tj. opryskujących lub opylających nadmiernie, albo też w sposób niewystarczający.

Przed użyciem aparaty te winny być dokładnie sprawdzone.

V. Nie należy dezynsekwować zbóż niezakażonych oraz przeznaczonych do natychmiastowego przemiału. Krzemionką i skaleniem nie należy dezynsekwować przetworów zbożowych nawet zakażonych.

VII. Wydawanie nakazów dezynsekcyjnych winno być uzgadniane przez Komisarzy Woj. z właściwymi Oddziałami P. Z. Z. oraz innymi zainteresowanymi instytucjami, aby nie naruszać planowej gospodarki zbożowej.

VIII. Całkowitą odpowiedzialność za prawidłowe stosowanie środków dezynsekcyjnych oraz za właściwe przewietrzenie magazynów i oczyszczenie ziarna i przetworów zbożowych po dokonanej dezynsekcji ponoszą przede wszystkim kierownicy odnośnych obiektów, a następnie także i osoby na które został nałożony obowiązek współdziałania i nadzoru nad akcją dezynsekcyjną.

IX. Udział instruktora instytucji, wymienionych w § 6 Instrukcji Głównego Komisarza z dnia 26. II. 49 w należących do nich elewatorach, magazynach i młynach podczas dezynsekcji zbóż, przetworów zbożowych, opakowań i magazynów oraz w czasie podezynsekcyjnego

oczyszczania ziarna i magazynów jest obowiązkowy, natomiast instruktor Komisarza Wojewódzkiego weźmie udział w tych czynnościach w miarę możliwości.

Jeden egzemplarz Nakazu (wzór Nr 3) winien być przesłany przez Komisarza Wojewódzkiego do właściwej instytucji, celem wydelegowania swego instruktora do czynności, wymienionych wyżej w ustępie pierwszym tego punktu.

X. Komisarz Wojewódzki oraz podlegli mu instruktorzy będą dokonywać kontroli magazynów składających zboże i przetwory tegoż oraz

młynów, celem stwierdzenia przestrzegania przez kierowników tych obiektów wszystkich przepisów zbożowo-mącznych oraz wykonania zarządzeń Komisarza Wojewódzkiego.

Z czynności powyższych będzie sporządzony protokół w/g wzoru Nr 8.

XI. Przepisy niniejsze zostaną przesłane za pokwitowaniami przez Komisarzy Wojewódzkich instytucjom, wymienionym w § 6. Instrukcji Głównego Komisarza z dnia 26. II. 1949 r., które obowiązane są rozesłać je za pokwitowaniami wszystkim Kierownikom obiektów, należących do danej instytucji.

KAROL DZIECIOŁOWSKI

Główny Komisarz do zwalczania szkodników
ziarna i przetw. zbożowych

Jak walczyć ze szkodnikami zbożowo-mącznymi

Metody stosowane do walki ze szkodnikami zbożowo-mącznymi w różnych krajach

O stratach wyrządzanych gospodarce narodowej przez szkodniki zbożowo-mączne i obowiązku prowadzenia z nimi walki, pisałem już w jednym z poprzednich artykułów. Obecnie pragnęlbym w krótkim zarysie omówić stosowane w różnych krajach metody bezpośrednio zwalczające szkodniki zbożowo-mączne i używane do nich środki.

Zastosowanie odpowiednich metod do zwalczania szkodników zbożowo-mącznych zależy od warunków klimatycznych, pory roku, konstrukcji budynków w których jest składowane lub przerabiane ziarno czy mąka oraz możliwości nabycia w danym czasie czy miejscu niezbędnych preparatów dezynsekcyjnych.

Wśród najważniejszych metod bezpośrednio zwalczających szkodniki zbożowo-mączne, różniamy następujące:

1. fizyczne:

- a) wysoka temperatura
- b) niska temperatura

2. mechaniczne

- a) siła odrzutowa przy użyciu aparatów typu „Entoletor”,
- b) promienie rentgenowskie i krótkie fale radiowe,
- c) papier nasączony lepem

3. chemiczne

a) kontaktowe

1. chemicznie obojętne:

sproszkowana krzemionka, skałen, tlenki magnezu i aluminium związane organicznie nierozpuszczalne ani w kwasach ani w ługach, używane jako środki opylające do zaprawiania ziarna;

2. chemicznie czynne:

Azotox, Geigy, Gamexan jako środki opylające do zaprawiania ziarna oraz Agran jako środek opryskujący (tylko do dezynsekcji ścian, podłóg i sufitów pustych pomieszczeń magazynowych i młyńskich)

b) gazowe do gazowania ziarna i mąki

Cyjanowodor
Areginal
Cartox
Delicja
B. F.

Przed przystąpieniem do bliższego omówienia metod i środków stosowanych w różnych krajach do zwalczania szkodników zbożowo-mącznych, muszę zaznaczyć, że omawianie tych metod i środków nie należy łączyć z możliwością używania ich w praktyce, bowiem na dopuszczenie w Polsce do użytku określonych środków owadobójczych, trzeba uprzednio uzyskać zgo-

dę Ministerstwa Zdrowia. Zgoda taka jest również konieczna na sposób użycia danych środków i sposób usuwania ich z produktów zbożowych przed przeróbką.

O dopuszczonych przez Ministerstwo Zdrowia środkach owadobójczych, ich dawkowaniu oraz usuwaniu z produktów zbożowych przed ich przeróbką, będzie mowa w następnym artykule.

Z kolei przechodzę do omówienia środków bezpośrednio zwalczających szkodniki zbożowo-mączne:

1. fizyczne

a) wysoka temperatura

wg Zachora — 3 godziny działania na wołka temperaturą powyżej 48°C zabija go, jak również jego larwy i jajka. Temperatura 45°C zabija również mlika mącznego;

wg Kühl'a — 2—3 minutowe działanie na wołka w komorach temperaturą $100\text{--}150^{\circ}\text{C}$ zabija go.

W stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej stosują również temperaturę $66^{\circ}\text{--}69^{\circ}\text{C}$ na czasokres 10—12 godzin do dezynsekcji młynów.

Ponieważ stosowanie wysokich temperatur jako środka dezynsekcyjnego obniża zdolność kiełkowania ziarna i zdolność wypiekową mąki, przeto stosowania tych środków w naszych warunkach nie zaleca się.

Wysoką temperaturę zaleca się natomiast jako środek do dezynsekcji worków i wszelkich innych opakowań.

b) niska temperatura

wg Zachera —
wołek zbożowy ginie:

w temperaturze pomieszczeń	0 ^o	po 10 tyg.
" " "	— 4°	" $6\frac{1}{2}$ "
" " "	— 7°	" 4 "
" " "	— 12°	" 17 godz.
" " "	— 15°	" $7\frac{1}{2}$ "
" " "	— $17,7^{\circ}$	" $2\frac{1}{2}$ "
Jajka mlika mącznego giną dopiero w temperaturze pomieszczeń	— 27°C	

2. mechaniczne

a) aparat wynalazku angielskiego o nazwie „Entoletor”. Aparat ten oparty na za-

sadach działania siły odśrodkowej rzuca ziarno lub mąkę na wewnętrzne ściany aparatu, powodując przez uderzenie uśmiercanie szkodników i ich larw.

Według danych zawartych w książce Brytyjskiego Ministerstwa Apropizacji p. t. „Insect Pest's of Food” London 1947, aparat taki może być odpowiedni do stosowania go przy przyjmowaniu zboża do magazynów lub młynów, jako wstępny środek dezynsekcyjno-kontrolny.

W Polsce skonstruowano aparat zbliżony do „Entoletora”.

b) promienie Rentgena i krótkie 7 metrowe fale radiowe były w U.S.A. przedmiotem badań nad zastosowaniem ich jako środków owadobójczych do porażonego szkodnikami ziarna. Bliższych danych z tej dziedziny badań na razie brak;

c) papier nasycony lepem.

1. poukładany dokoła pryzm ziarna jako kordon sanitarny w celu wylapania wędrujących z ziarna i do ziarna szkodników,

2. porozwieszany w młynach daje równie dobre wyniki w niszczeniu szkodników ziarna i mąki, redukując znacznie ich ilość. Środek ten można jednakże uważać jedynie jako pomocniczy obok innych podstawowych, działających na samą masę towarową.

3. chemiczne

a) kontaktowe tj. działające przez zetknięcie ze szkodnikiem zbożowo-mącznym. Do środków kontaktowych należą: chemicznie obojętne sproszkowana krzemionka, skałen i tlenki magnezu, aluminium.

Pierwsze dwa używane będą w roku bieżącym w Polsce jako środki opylające do zaprawiania porażonego szkodnikami ziarna.

Użyta w marcu r. b. do badań krzemionka, o składzie:

SiO_2	—	93,65 %
Fe_2O_3	—	1,01 %
Al_2O_3	—	1,14 %
CaO	—	2,48 %
MgO	—	0,11 %
straty prażenia	—	1,61 %

i zdolności przepustowej przez sito o ca 5.000 oczek na 1 cm^2 wg pomiarów do-

konanych przez prof. Dr J. Janickiego, na podstawie orzeczenia z dn. 1.4.1949 r. posiada następującą granulację:

cząsteczki większe	od 0,05 mm	26,7 %
"	" 0,05 do 0,02 mm	61,7 %
"	" 0,02 " 0,006 "	7,4 %
"	mniejsze " 0,006 mm	4,2 %

Krzemionka ta użyta przez Dr Z. Gołębiowską z Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach do doświadczeń laboratoryjnych nad zwalczaniem wołka zbożowego, dała, stosownie do orzeczenia z dn. 23.3.1949 r. następujące wyniki przy przeciętnej temperaturze 19°C:

Doświadczenie	Ilość wołków	% martwych wołków po upływie dni							
		1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.
Kontrolne bez ziarna	150	—	—	4	13	21	26	29	37
Kontrolne w ziarnie	150	—	—	—	—	1	1	3	4
Opyłone bez ziarna	150	—	—	—	1	3	10	17	28
Opyłone w ziarnie	150	—	—	3	7	21	39	54	64
W zaprawionym ziarnie 2%	300	—	9	12	42	74	100	—	—
W zaprawionym ziarnie 1,5%	300	—	3	15	43	75	99	100	—
W zaprawionym ziarnie 1%	300	—	1	10	41	71	95	99	100
W zaprawionym ziarnie 0,75%	300	—	—	13	48	78	99	100	—
W zaprawionym ziarnie 0,5%	300	—	—	7	33*	51	64	88	96
W zaprawionym ziarnie 0,25%	330	—	1	2	8	18	27	52	71
W zaprawionym ziarnie 0,1%	300	—	—	—	2	5	8	30	34

Użyty w marcu br. do badań skażeń o składzie:

SiO ₂	—	76,08 %
Al ₂ O ₃	—	14,60 %
Fe ₂ O ₃	—	0,21 %
CaO ślady	—	—
Alkalia	—	8,63 %
straty na praż.	—	0,67 %

i o zdolności przepustowej przez sito o gęstości ca 7.000 oczek na 1 cm², na podstawie doświadczeń laboratoryjnych nad zwalczaniem wołka zbożowego, przeprowadzonych tym artykułem przez Dr W. Węgorka z Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, dała, stosownie do orzeczenia z dnia 31.3.1949 r. następujące wyniki przy przeciętnej temperaturze 21°C:

Doświadczenie	Ilość wołków	% martwych wołków po upływie dni							
		1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.
Kontrolne bez ziarna	150	—	—	1	1	3	4	11	13
W zapraw. ziarnie 2 %	150	3.	23	52	90	98	100	—	—
" " " 1,5 %	150	1	17	44	83	95	99	100	—
" " " 1 %	150	—	17	44	79	93	99	100	—
" " " 0,75 %	150	—	10	29	61	88	97	100	—
" " " 0,5 %	150	—	7	17	46	71	87	91	94
" " " 0,25 %	150	—	3	8	24	45	53	60	68
" " " 0,1 %	150	—	3	5	10	15	26	35	39

Podana wyżej krzemionka, użyta przez prof. Dr J. Janickiego z Zakładu Technologii Rolnej Uniwersytetu Poznańskiego do laboratoryjnych badań doświadczalnych nad zwalczaniem wołka zbożowego, w przeciętnej temperaturze 28°C dała, stosownie do orzeczenia z dnia 1.IV 1949 r. następujące wyniki:

- a) przy użyciu preparatu nierozdzielonego i zaprawianiu ziarna 1,5%:
- przy 55% wilgotności względ. 100% skuteczności działania po 4 dn.
 - przy 85% wilgotności względ. 100% skuteczności działania po 6 dn.

- b) przy rozdzielaniu preparatu i użyciu do badań części powyżej 50 mikronów i zaprawianiu ziarna 1,5%:

przy 55% wilgotności względ. 100% skuteczność działania po 7 dniach

przy 85% wilgotności względ. dużo wołków żywych po 7 dniach.

- c) przy rozdzielaniu preparatu i użyciu do badań części od ca 6—40 mikronów i zaprawianiu ziarna 1,5%:

przy 55% wilgotności względ. 100% skuteczność działania po 3 dniach

przy 85% wilgotności względn. 100% skuteczność działania po 4½ dniach.

Z podanych wyżej laboratoryjnych badań doświadczalnych nad zwalczaniem wołka zbożowego przy użyciu krzemionki i skaleniu, jako środków opylających do zaprawiania porażonego ziarna wynika:

- a) że akcja zwalczania wołka zbożowego trwa około 50% dłużej w ziarnie zakażonym, zawierającym ca 18% wilgoci (odpowiednik 85% wilgotności względnej) w porównaniu do takiegoż ziarna, zawierającego jedynie ca 12,8% wilgoci (odpowiednik 55% wilgotności względnej), przy użyciu w obu wypadkach tych samych ilości jednakowego gatunku środka opylającego;
- b) że przy drobniejszej granulacji środka opylającego, można zastosować krótsze okresy jego działania i mniejsze normy dawkowania.

Wnioski powyższe potwierdzają również dane ogłoszone przez Organizację Wyżywienia i Rolnictwa Narodów Zejdnoczonych z Międzynarodowego Zjazdu uczonych, odbytego w Londynie w czasie od 5—12.VIII.1947 r. w sprawie zakażonych środków żywności (Preservation of Grain in Storage F.A.O., Washington 1948), z których między innymi wynika, że przy użyciu krzemionki, jako środka opylającego, o wielkości ziarenek nie przekraczających 1 mikrona, dawkowanie tego artykułu do porażonego szkodnikami ziarna, może wynosić 1 promille i mniej.

Wyniki badań przeprowadzonych przez Państwowy Zakład Higieny Oddział w Łodzi, nad zawartością piasku w ziarnie, mące i otrębach, które przed przeróbką były zaprawione krzemionką, a następnie przed przemiałem oczyszczone na młyńskich maszynach czyszczących, są dodatnie dla krzemionki i skalenia i przedstawiają się następująco:

1. próby z żyta zaprawionego krzemionką w stosunku 0,5% na 100 hg ziarna — orzeczenie Nr Z-2578/49 z dnia 31.III.1949 r.

	Mąka z przemiatu żyta zaprawionego 0,5 proc. SiO_2	Otręby z przemiatu żyta zaprawionego 0,5 proc. SiO_2
Piasek w substancji suchej nierozpuszczalnej w 10 % HCl	0,14%	0,10%

2. próby z żyta zaprawionego skaleniem w stosunku 1% na 100 hg ziarna orzeczenie Nr Z-3424/49 z dnia 9.4.1949 r.

	Mąka z przemiatu żyta zaprawionego 1 proc. skaleniem.	Otręby z przemiatu żyta zaprawionego 1 proc. skaleniem.
--	---	---

Piasek w substancji suchej nierozpuszczalnej w 10 % HCl	0,06%	0,40%
---	-------	-------

Górna, dopuszczalna granica zawartości piasku w mące i otrębach ustalona została zarządzeniem Ministerstwa Zdrowia z dn. I.IV.1949 r. Nr E.J.28/a/780/49 i wynosi jak następuje:

mąka	0,12%
otręby	1%

Wyniki powyższych badań potwierdzają, że zarówno sproszkowana krzemionka jak i skaień dają się dobrze eliminować z ziarna za pomocą urządzeń czyszczących i pozostałości ich w mące i otrębach nie przekraczają urzędowo dopuszczalnych norm.

Podana w pierwszym przykładzie wyższa zawartość piasku w mące aniżeli w otrębach, jest niewątpliwie wynikiem jakiejś pomyłki przy pobraniu prób lub też wskutek uszkodzonych urządzeń młyna, w którym była przeprowadzana próba zaprawiania ziarna krzemionką. Potwierdzają to badania przy użyciu skalenia, przeprowadzone w innym młynie.

Według Hopf'a sproszkowane mineralne środki opylające działają owadobójczo na wszystkie pozostałe szkodniki w czasokresie działania na wołka. Hopf twierdzi, że dla zabicia larw wołka i larw wszelkich innych szkodników, ziarno winno się znajdować pod działaniem mineralnych środków opylających od 8—10 tygodni.

Mineralne środki opylające jak krzemionka i skaień, mogą być również używane jako środki dezynsekcyjne do wypełnienia szczelin w podłogach magazynów i młynów, będących zazwyczaj siedliskiem szkodników, a ponadto również jako kordony sanitarne o 5—7 cm wysokości, ułożone dookoła zaprawianych tymi środkami przyzmi ziarna w celu wyłapania wędrujących z ziarna i do ziarna szkodników.

Krzemionka i skaień winny być używane do zaprawiania ziarna przy pomocy zaprawiarek do suchego zaprawiania. W braku zaprawiarek, artykuły te mogą być użyte do zaprawiania ziarna podczas ręcznego szufłowania, jednakże zawsze przy pomocy rozpylaczy.

Po przeprowadzonej dezynsekcji krzemionką lub skaleniem, ziarno musi być starannie oczyszczone.

Chemiczne czynne

Azotox 5% i 10% — produkcji Państw. Fabryki Chemicznej „Azot”
Geigy 33 5% i 10% — produkcji szwajcarskiej firmy J. R. Geigy S.A. w Bazylei.

Oba te preparaty oparte są na DDT — Dichloro-Diphenylo-Trichloro-Methylomethan, wynalazku szwajcarskiego chemika P. Müllera, za który dostał on w 1948 r. nagrodę Nobla. Preparat DDT odegrał bardzo ważną rolę podczas ostatniej wojny. Jeżeli podczas tej wojny epidemie nie szerzyły się tak jak to miało miejsce podczas pierwszej wojny światowej, to jest bezsporną zasługą DDT. Müller stwierdził, że DDT rozpuszcza chitynę owadów i działa w ten sposób owadobójczo, porażając obwodowe ośrodki nerwowe, którymi owad styka się bezpośrednio z preparatem.

Preparaty powyższe do niedawna zalecane były jako główne środki opylające do zaprawiania porażonego ziarna, w stosunku 1 gram preparatu na 1 kg ziarna. Uważano bowiem, że działanie DDT jest nieszkodliwe dla ustroju ludzkiego, i zwierzęcego.

Działanie preparatu DDT na ustrój ludzki i zwierzęcy wyjaśnione zostało dopiero w ostatnich latach przez badaczy anglosaskich, głównie amerykańskich. Badania amerykańskie stwierdziły, że DDT kumuluje się w tkance tłuszczowej ludzi i zwierząt. U zwierząt badanych laboratoryjnie stwierdzono szkodliwe działanie na wątrobę i ogniskową nekrozę mięśniową. DDT rozpuszczone w oleju lub oliwie jako 1/3 roztwór i podawano doustnie stanowi dawkę śmiertelną: dla szczurów 0,280 gr na 1 kg wagi zwierzęcia, dla królików 0,275 gr na 1 kg wagi zwierzęcia.

Według badań ogłoszonych przez Schweizerische Entomologische Gesellschaft, tom XIX, zeszyt 12 z marca 1946 r. wynika, że przy procesie czyszczenia ziarna zaprawionego preparatem Geigy 33 w stosunku 1 gram na 1 kg ziarna, ustalono:

		Zawartość preparatu Geigy 33 na 100 gramów ziarna, po jego zaprawieniu tym preparatem.
w ziarnie nieoczyszczonym		100—110 mgr
„ „	czyszczonym przez wialnię	60 „
„ „	czyszczonym przez wialnię i szrotkarnię	33 „
„ „	czyszczonym przez wialnię, szrotkarnię i płockarnię	9 „

Przy nielicznych, posiadanych przez nasze młyny płockarniach przyjąć można, że w naszych warunkach przeciętnie około 1/3 użytego do dezynsekcji preparatu nie udało się eliminować z ziarna przed jego przeróbką.

Przy użyciu zaś preparatu Geigy 33 nie dająca się wyeliminować przez procesy czyszczące ilość czystego DDT wyniosłaby około 0,033 grama na 1 kg ziarna. Te same dane można zastosować i do Azotoxu.

Z przyczyn wyżej podanych, preparaty opylające oparte na DDT zostały w krajach zachodnio-europejskich i Ameryce zakazane do zaprawiania nimi porażonego ziarna.

W Polsce nie stosuje się preparatów opartych na DDT począwszy od bieżącego roku.

Gamexan produkcji angielskiej, używany był w naszym kraju zaraz po wojnie jako środek opylający do porażonego ziarna przy dawkowaniu ca 1,5 grama na 1 kg ziarna. W przeciwieństwie do DDT — gamexan nie posiadał możliwości kumulacyjnych, jednakże niekorzystne doświadczenia jakie wypadły przy stosowaniu tego preparatu w naszym kraju, spowodowały zaniechania stosowania go u nas, jako środka opylającego.

Jako główną przyczynę niepowodzenia Gamexanu u nas przyjąć można niewłaściwe stosowanie go, bowiem preparat ten nie eliminowany z ziarna przed jego przeróbką powoduje silny zapach pleśni, dyskwalifikując przez to ziarno jak i produkty przemiału z obrotu handlowego.

W krajach zachodnio-europejskich Gamexan jest stosowany jako środek opylający do zaprawiania porażonego ziarna.

Agran do dezynsekcji ścian, podłóg i sufitów pustych magazynów i młynów.

Preparat ten będzie używany jako 10% emulsja w wodzie do opryskiwania ścian, podłóg i sufitów magazynów i młynów po uprzednim usunięciu z nich zboża i jego przetworów oraz starannym poomiceniu tych obiektów z kurzu, pajęczyny i wszelkich innych nieczystości. Nieczystości te winny być palone i po spaleniu zakopywane w ziemię co najmniej na 1 m głęboko.

Dawkowanie: 150—200 gr emulsji na 1 m² opryskiwanej powierzchni co odpowiada 15—20 gr nierozcieńczonego agranu.

Po dokonaniu dezynsekcji magazyny powinny zostać puste aż do czasu zupełnego wysuszenia i wywietrzenia zapachu agranu — co winno nastąpić w ciągu 3—5 dni.

Pracownik wykonywujący opryskiwanie musi być zaopatrzony w okulary ochronne oraz tampon na nos i usta.

Agran produkowany jest w kraju.

b) Gazy do gazowania ziarna i mąki

Cyjanowodor — gaz lżejszy od powietrza, bardzo skuteczny w owadobójczym działaniu, lecz równocześnie bardzo niebezpieczny w użyciu.

Cyjanowodor zalecany jest obecnie jako jeden z głównych środków owadobójczych. Gaz ten może być stosowany tylko w hermetycznie uszczelnionych pomieszczeniach i tylko przez wyszkolonych specjalistów.

Dawkowanie do dezynsekcji pomieszczeń:

1. w nowych, szczelnych, czystych i mało zakażonych magazynach i młynach 8 gramów na 1 m^3
2. w średnich pod względem czasu budowy, lecz czystych i stosunkowo mało zakażonych magazynach i młynach 16 gramów na 1 m^3
3. w starych pod względem czasu budowy, brudnych i zakażonych magazynach i młynach 24 gramów na 1 m^3

Czasokres działania 24 godziny, następne 24 godziny wietrzenie.

W Polsce cyjanowodor stosowany będzie w dużych obiektach elewatorowych, posiadających specjalne komory do gazowania ziarna. Cyjanowodor produkowany jest w kraju. Specjaliści tej fabryki będą przeprowadzali gazowanie porażonego ziarna w tych obiektach, przy zastosowaniu norm dawkowania i receptury zatwierdzonej przez Ministerstwo Zdrowia.

Areginal — gaz cięższy od powietrza, musi zatem być wprowadzony od góry. Stosowanie tego gazu dopuszczalne jest jedynie w hermetycznie uszczelnionych komorach gazowych.

Dawkowanie: około 100 cm^3 gazu na 1 m^3 pomieszczeń i 500 cm^3 gazu na 1 tonę ziarna.

Przy temperaturze ziarna powyżej 20°C zmniejsza się nieco dawkowanie, natomiast zwiększa się przy temperaturze ziarna poniżej 15°C z powodu większej odporności szkodników przy niższej temperaturze.

Minimalna koncentracja 30 cm^3 na 1 m^3 pomieszczeń.

Maksymalna koncentracja $60\text{--}70\text{ cm}^3$ na 1 m^3 pomieszczeń.

Przy koncentracji powyżej 150 cm^3 na 1 m^3 pomieszczeń powietrze wybuchu.

Czasokres działania 8—12 godzin, tyleż wietrzenie.

Areginal jest stosowany w Niemczech jako środek do gazowania ziarna w komorach gazowych. Gaz ten jest szkodliwy dla ludzi i stosowanie go wymaga zachowania przepisanych środków ostrożności.

Cartox — gaz ten nie jest palny ani wybuchowy. Ma jednak zastosowanie tylko w uszczelnionych pomieszczeniach. Dzięki niskiemu punktowi wrzenia jest bezpieczny w użyciu, zaś zawartość kwasu węglowego zapewnia skuteczność owadobójczego działania po 14—24 godzinach. Tyleż czasu konieczne na wywietrzenie gazowanych pomieszczeń i ziarna.

Dawkowanie: 400—500 gramów na 1 tonę ziarna,

100 gramów na pojemność przestrzeni zajmowanej przez 1 tonę ziarna.

Cartox jest stosowany w Niemczech jako środek do gazowania pomieszczeń magazynów, ziarna w komorach gazowych oraz ziarna w magazynach podłogowych. Gaz ten jest szkodliwy dla zdrowia ludzi i stosowanie go wymaga zachowania przepisanych środków ostrożności.

Gaz B.F.

Gaz B.F. otrzymuje się przez odparowywanie preparatu tej samej nazwy za pomocą specjalnych aparatów, w zamkniętych i uszczelnionych pomieszczeniach. Jest to bezbarwny lub lekko żółtawo zabarwiony płyn o charakterystycznym silnym zapachu. Jeden litr preparatu waży 1,6 kg. Pozostawiony w otwartym naczyniu dość łatwo się ulatnia. Wrze w temperaturze $90\text{--}150^\circ\text{C}$. Nie jest palny ani wybuchowy.

Pary B.F. działają narkotycznie. Przy dużym stężeniu po dłuższym wdychaniu mogą spowodować odurzenie, a nawet zatrucie.

Dawkowanie: na 1 m^3 pomieszczeń potrzeba 60 gramów lub 38 cm^3 preparatu B.F.

Czasokres działania: 24 godziny. Przy temperaturze niższej aniżeli 12°C czasokres działania przedłuża się o 5—6 godzin. Wietrzenie 24 godziny.

Gaz B.F. tępi radykalnie wszelkie owady jak również ich jaja i larwy. Gaz ten jest szkodliwy dla ludzi i dlatego też przy wszelkich pracach z tym preparatem należy zachować przepisane środki ostrożności.

Gaz B. F. jest produkowany w kraju. W roku ubiegłym był w niektórych województwach sto-

sowany do dezynsekcji pustych pomieszczeń magazynów i młynów, w niektórych obiektach zaś również do porażonego ziarna.

Skuteczność działania gazu B.F. przy dezynsekcji pustych magazynów i młynów oraz porażonego ziarna, wymaga jeszcze uprzedniego dokładnego zbadania przed wystąpieniem do Ministerstwa Zdrowia o dopuszczenie go do użytku do celów wyżej podanych.

Gaz Delicia PH³

Działanie Delicii oparte jest na naturalnej wilgotności ziarna, która działając na preparat wytwarza owadobójczy gaz PH³.

Sproszkowany preparat pakowny jest w torebki. 10 torebek stanowi zaawrtość puszek, 10 puszek — 1 skrzynię.

Gaz Delicia jest 1,5 razy cięższy i 1,18 razy gęściejszy od powietrza.

Preparat Delicia stosowany jest do dezynsekcji przyzmi ziarna w magazynach podłogowych i barkach rzecznych, uprzednio dokładnie uszczelnionych.

Dawkowanie: 2 torebki na 1 tonę ziarna. Torebki wkłada się do ziarna na głębokość 30 cm, pozostawiając na powierzchni wywieszki ułożone

rzędami i połączone z torebkami. Całą powierzchnię dezynsektowanego ziarna przykrywa się specjalnym, spreparowanym do tego celu ściślym papierem o szerokości 1 mtr i długości rolki około 200 mtr. Każda rolka papieru nakłada się 20 cm szerokością na sąsiadującą, aby w ten sposób stworzyć na powierzchni ziarna szczelną pokrywę zabezpieczającą ulatnianie wytwarzanego w ziarnie gazu. Dla skuteczniejszego działania gazu pokrywę papierową przymocowuje się jeszcze specjalnymi sznurami.

Czasokres działania 8 dni. Wietrzenie 2—4 godzin, poczem następuje wyjęcie torebek z ziarna i zniszczenie ich przez zakopanie w ziemię.

Gaz Delicia jest produkcji niemieckiej, bardzo rozpowszechniony w tym kraju do dezynsekcji ziarna w spichrzach podłogowych i barkach rzecznych.

Dezynsekcja ziarna preparatem Delicia może być prowadzona wyłącznie pod nadzorem doświadczonych specjalistów.

Zastosowanie tego gazu w naszym kraju wymaga uprzedniego zbadania.

Sposoby stosowania niektórych z powyższych preparatów dopuszczonych do używania w Polsce, zostaną omówione w następnym artykule.

Uzupełnienie artykułu p. t. „Metody i środki do zwalczania szkodników zbożowo-mącznych, jakie stosowane będą w Polsce w 1949 roku”.

Wydane przez Głównego Komisarza do zwalczania szkodników ziarna i przetworów zbożowych w dniu 27.IV.1949 r. Przepisy, dotyczące techniki przeprowadzenia dezynsekcji w magazynach zbożowo-mącznych oraz młynach, uległy podczas druku pewnym zmianom na skutek stwierdzonych w międzyczasie trudności w nabyciu niezbędnych aparatów pomiarowych do akcji dezynsekcyjnej.

Najważniejsze wprowadzone zmiany są następujące:

a) *Przy użyciu krzemionki i skalenia jako środków opylających do zaprawiania porażonego szkodnikami ziarna:*

1. obniżono górną granicę wilgotności ziarna zaprawianego tymi preparatami z 18% na 16,5%,
2. zmieniono dawkowanie, w zależności od wilgotności ziarna, na każde 100 kg ziarna jak następuje:

do 14% — 1% tj. 1kg

ponad 14% do 15 % — 1,5% tj. 1,5 kg
ponad 15% do 16,5% — 2% tj. 2 kg.

3. w razie braku urządzeń pomiarowych do mierzenia wilgotności ziarna, dozwolone jest ustalanie wilgotności za pomocą dotyku i powonienia, przy czym w tym wypadku stosuje się na każde 100 kg ziarna, następujące dawkowanie:
przy wilgotności ziarna nieprzekraczającej standardu 1,25 kg.

przy wilgotności ziarna nieco przekraczającej standard 2 kg.

4. W razie stwierdzenia po upływie 10 dni od daty zaprawiania ziarna istnienia żywych wołków, co dowodzić będzie wadliwego i niestannego zaprawiania ziarna, zamiast ponownego zaprawiania ziarna krzemionką lub skaleniem — zalecono staranne dodatkowe wymieszanie tegoż przed jego oczyszczeniem.
5. Pracownicy zatrudnieni przy zaprawianiu zboża krzemionką lub skaleniem winni być

zaopatrzeni poza ubraniem ochronnym, w razie możliwości maskami pyłochłonnymi, w każdym razie w tampony z gazy i waty na nos i usta oraz okulary ochronne — również i w tampony z gazy i waty na uszy oraz rękawice.

6. Zamiast obowiązku protokółarnego ustalania aby nie dające się usunąć pozostałości krzemionki i skalenia przy czyszczeniu ziarna nie przekraczały 0,3% — który to obowiązek zniesiono, wprowadzono dokładnego oczyszczenia ziarna od krzemionki i skalenia, celem doprowadzenia go do standardowej normy obowiązującej w zakresie zanieczyszczeń mineralnych.

b) przy dezynsekcji worków

zniesiono prażenie ich w piecach piekarniarnych za pomocą wysokiej temperatury,

c) przy pobieraniu prób ziarna

zniesiono obowiązek pobierania 4 prób jednokilogramowych z różnych najbardziej zaciemnionych, ciepłych i wilgotnych miejsc danej partii zboża, zmieszania tych prób i odsypania 1 kg mieszanki — na obowiązek pobierania prób zgodnie z obowiązującymi w tym względzie przepisami giełdowymi.

- d) Wprowadzono zakaz dezynsekcji krzemionką i skaleniem zbóż niezakażonych lub przeznaczonych do natychmiastowego przemiału. Wprowadzono również zakaz dezynsekcowania krzemionką i skaleniem przetworów zbożowych, nawet zakażonych.

Jak z powyższego wynika, wprowadzone zmiany stanowią pewne rozluźnienie ustalonych poprzednio przez Gł. Komisarza przepisów obowiązujących przy akcji zwalczania szkodników zbożowo-mącznych.

LUDWIK FENIGSEN

Przepisy prawne o zwalczaniu szkodników zbożowo-mącznych

Ogromne straty, jakie powodują w gospodarce narodowej szkodniki ziarna i przetworów zbożowych, wywołały konieczność wydania także i u nas szeregu aktów prawnych, regulujących to ważne zagadnienie.

Jednym z pierwszych takich aktów ustawodawczych jest Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 listopada 1927 r. (Dz.U. Nr 108, poz. 922), znówelizowane następnie Ustawą z dnia 16 marca 1937 (Dz. U. Nr 31, poz. 131) „O zwalczaniu chorób roślin oraz o tępieniu chwastów i szkodników roślin”, przy czym wedle przepisu art. 1 tego Rozporządzenia, pod nazwą „rośliny” należy rozumieć zarówno rośliny w stanie świeżym, jako też ich części i nasiona; ma więc ono zastosowanie także i do wszelkiego rodzaju ziarna zbożowego.

Rozporządzenie powyższe przewiduje wiele daleko idących środków, mających na celu zwalczanie szkodników roślin, a między innymi, takie jak: zakaz wywozu zagranicę oraz obrotu wewnątrz kraju roślin zakażonych, obowiązek oczyszczania i odkażania zarażonych i zagrożonych zarazą gruntów, pomieszczeń oraz samych roślin, obowiązek zaopatrywania roślin w świadectwa

zdrowotności, obowiązek zawiadamiania odpowiednich władz o pojawieniu się szkodników itd.

Przepisy tego Rozporządzenia nałożyły obowiązek prowadzenia akcji zwalczania tych szkodników na Ministerstwo Rolnictwa, wojewodów, starostów i zarządy gminne oraz przewidziały uprawnienia powołanych urzędów, instytucji i osób do wydawania stosownych zarządzeń oraz do kontroli.

Wreszcie, przepisy powyższe zawierają surowe sankcje karne na wypadek nie stosowania się do nich oraz prawo dokonywania w takich razach potrzebnych czynności na koszt zobowiązanego z z prawem ściągania poniesionych kosztów w drodze egzekucji, przewidzianej dla bezspornych należności skarbowych.

Z treści tych przepisów wynika, że już ówczesny prawodawca doskonale zdawał sobie sprawę z powagi zagadnienia, ale — jak o tem dobrze wiemy — w okresie przedwojennym, w praktyce, właściwej walki z omawianymi szkodnikami bądź wcale nie prowadzono, bądź też prowadzono ją nienależycie.

Lata wojenne przez pogorszenie stanu magazynów i młynów oraz powojenne — przez dotkli-

wy początkowo brak zbóż i konieczność importowania zbóż wszelkiego rodzaju, bezwzględnie na ich stan zakażenia szkodnikami (w szczególności z akcji UNRRA), niewątpliwie przyczyniły się do większego jeszcze rozmnożenia i rozprzestrzenienia się tych szkodników.

Jak zaznaczyliśmy na wstępie, straty z tego powodu są olbrzymie.

Taki stan rzeczy oczywiście nie mógł pozostać bez energicznej interwencji naszych czynników rządowych.

Toteż wydane zostaje w dniu 10 lipca 1948 r. Rozporządzenie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Aprowizacji w porozumieniu z Ministrami Rolnictwa i Reform Rolnych, Zdrowia, Obrony Narodowej, Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych (Dz. U. Nr 37, poz. 269) — „W sprawie zwalczania szkodników ziarna i przetworów zbożowych w zakładach przerobu i miejscach gromadzenia zboża i jego przetworów”, które nakłada obowiązek na wszystkich Kierownikach zakładów przerobu zboża i miejsc gromadzenia zboża i jego przetworów prowadzenia we własnym zakresie jaknajsilniejszej walki ze szkodnikami tych artykułów, a więc przede wszystkim: z wółkiem zbożowym, żywiakiem, pustoszem - kradnikiem, mącznikiem-młynarkiem, rozkruszem mącznym, mlikiem mącznym, mołem ziarniakiem oraz myszami i szczurami.

Rozporządzenie powyższe zobowiązuje nadto kierowników wszystkich wymienionych wyżej zakładów do przeprowadzania generalnej dezynsekcji tych zakładów, przynajmniej raz w roku (od 1 maja do 30 września), a w każdym czasie na żądanie właściwej władzy, w razie opanowania danego obiektu przez szkodniki.

Nadto, wedle tego rozporządzenia, Kierownicy tych zakładów są obowiązani niezwłocznie zawiadamiać właściwe władze o pojawieniu się szkodników zbożowo-mącznych w ich obiektach, niezależnie od swego obowiązku natychmiastowego przystąpienia do ich zwalczania.

Omawiane Rozporządzenie przewiduje wreszcie zakaz wprowadzania do obrotu oraz ładowania do wagonów, samochodów, barek i innych środków transportowych zboża i jego przetworów, zakażonych szkodnikami ponad normę, która zostanie ustalona, poddaje nadzorowi wojewódzkiej władzy administracji ogólnej akcję zwalczania szkodników i daje prawo osobom

powołanym wstępu do wszystkich obiektów, w których znajduje się zboże i jego przetwory, a także prawo pobierania prób w ilości niezbędnej do ustalenia ich stopnia zakażenia.

Jednakże skuteczna akcja zwalczania szkodników zbożowo-mącznych wymagała skoncentrowania jej w specjalnym urzędzie. Dlatego też w dniu 31 stycznia 1949 r. Komitet Ekonom. Rady Ministrów powziął Uchwałę, mocą której polecił Ministrowi Przemysłu i Handlu zorganizowanie planowej akcji zwalczania szkodników zbożowo-mącznych w młynach i magazynach zbożowych oraz powołanie w tym celu Głównego Komisarza i Komisarzy Wojewódzkich.

Uchwała powyższa nadaje ramy organizacyjne dla nowo-powołanego urzędu, przewiduje harmonizowanie akcji zwalczającej szkodniki ze wszystkimi zainteresowanymi Ministerstwami i ustala, że koszty, związane z dezynsekcją magazynów i młynów ponoszą ich właściciele, dzierżawcy i użytkownicy.

Miarą wagi omawianego tutaj zagadnienia może służyć przede wszystkim to, że zajął się nim Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, a powtóre, że w zacytowanej wyżej Uchwale tego Komitetu postanowiono, iż niezależnie od uprawnień władz administracji ogólnej w zakresie bezpośredniego nadzoru nad akcją zwalczania szkodników zbożowo-mącznych ten nadzór i kontrola wykonywania obowiązujących w tym względzie przepisów oraz pociągania do odpowiedzialności winnych nie zastosowania się do poleceń Komisarza do zwalczania szkodników zbożowo-mącznych — zostały poruczone Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym.

Miarą zaś jaknajbardziej żywego zainteresowania się tym zagadnieniem przez Komisję Specjalną jest to, że Przedstawiciel Biura Wykonawczego Głównej Komisji Specjalnej z własnej inicjatywy brał osobiście udział w konferencjach, zorganizowanych przez Głównego Komisarza, zaopatrzył się w potrzebne materiały instrukcyjne i zapewnił, że stosowne zarządzenia zostaną wydane przez Główną Komisję Specjalną wszystkim podległym jej Komisjom Wojewódzkim, a także inspektorom powiatowym.

W wykonaniu omówionej wyżej Uchwały Komitetu Ekonom. Rady Ministrów, Minister

Przemysłu i Handlu Zarządzeniem z dnia 9 lutego 1949 r. powołał Głównego Komisarza do zwalczania szkodników zbożowo-mącznych z siedzibą w Łodzi, upoważnił go do obsadzenia stanowisk Komisarzy Wojewódzkich i określił szczegółowiej zadania i organizację tego urzędu.

Na tej podstawie Główny Komisarz zorganizował w m-cu lutym b. r. aparat centralny i terenowy oraz wydał w dniu 26 lutego br. szczegółową Instrukcję, obejmującą zakres obowiązków i uprawnień aparatu Głównego Komisarza, a także obowiązków, ciążących na właścicielach, użytkownikach i dzierżawcach obiektów składających i przerabiających zboże. Instrukcja ta została doręczona wszystkim zainteresowanym instytucjom i osobom.

Jak z treści tej Instrukcji wynika, niezależnie od obowiązku prowadzenia stałej akcji zwalczania szkodników zbożowo-mącznych przez właścicieli i posiadaczy zakładów magazynujących i przerabiających ziarno, Komisarze Wojewódzcy już w najbliższych dniach będą rozsyłać do zarządców poszczególnych obiektów specjalne nakazy dezynsekcyjne, w których przewidziany będzie ścisły termin dokonania dezynsekcji w danym obiekcie, a także inne niezbędne szczegóły tej akcji.

Równocześnie wszyscy zainteresowani otrzymają od Komisarzy Wojew. szczegółowe przepisy, normujące sposoby i środki, jakie winny być zastosowane w akcji dezynsekcyjnej.

Już z treści wydanej Instrukcji z dnia 26 lutego br., zaś szczegółowiej jeszcze z przepisów, o jakich mowa wyżej wynika, że przeprowadzenie samej akcji dezynsekcyjnej nie wyczerpuje jeszcze czynności, do jakich obowiązani są właściciele i użytkownicy zdezynsekowanych obiektów, lecz, że sprawą ważną i konieczną jest również prowadzenie podezynsekcyjnych badań kontrolnych których wyniki, wedle opracowanego wzoru, winny być we właściwym terminie przesłane Komisarzowi Wojewódzkiemu.

Do przytoczonej już w tym artykule skróconej treści przepisów prawnych, dotyczących akcji zwalczania szkodników zbożowo-mącznych, dodać należy jeszcze dwa o dużej doniosłości. Mianowicie:

1. przez Departament Obrotu Art. Rolnymi Min. Handlu Wewnętrznego zostało w dniu 25 marca 1949 r. wydane zarządzenie, ustalające 3 stopnie zakażenia ziarna wołkiem zbożowym, (przy czym III stopień zachodzi wówczas, gdy w 1-o kilogramowej przeciętnej próbie zboża stwierdzi się ponad sześć wołków żywych lub martwych i w takich wypadkach zboże to zostaje wyłączone z obrotu.
2. Odbiorca zboża oraz otrąb został uprawniony do dokonania potrąceń na rachunek dostawcy w następującym stosunku towarowym lub walutowym: a) przy I stopniu zawołczenia (gdy w 1-o kg próbie stwierdzono do 3-ch wołków żywych lub martwych) — 1,5% co do zboża oraz 1% — co do otrąb i b) przy stopniu zawołczenia (gdy w 1-o kg próbie stwierdzono od 4-ch do 6-ciu wołków żywych lub martwych) — 3%, jeśli chodzi o zboże oraz 2% — o otrąby.

Za bezsporny wynik badania zawołczenia uważa się laboratoryjne badanie prób, pobranych przez zaprzysiężonych maklerów lub próbobiorców Giełd Zbożowo-Towarowych.

Jak z powyższego wynika, sankcje natury zarówno karnej jak i materialnej, związane z nie przestrzeganiem wydanych przepisów w przedmiocie zwalczania zakażeń zboża względnie nawet związane z nie oczyszczeniem lub niedostatecznym oczyszczeniem zboża nie tylko od wołków żywych, ale i od martwych — są bardzo dotkliwe.

Mimo, że artykuł niniejszy miał na celu omówienie tylko przepisów prawnych, dotyczących obowiązku zwalczania zakażeń zbóż i przetworów zbożowych, nie od rzeczy chyba będzie zaznaczyć tutaj, że poza wszelkimi normami prawnymi i sankcjami karnymi najbardziej doniosłym momentem w tej akcji jest obywatelski obowiązek wszystkich zainteresowanych osób, aby przez własną jaknajwiększą skrupulatność i gorliwość przyczynić się do zwalczania u nas szkodników zbożowo-mącznych i uchronić kraj przed dotkliwymi stratami podstawowych składników naszego żywienia, jakimi są zboża oraz ich przetwory.

Rola pasz naturalnych i zastępczych z punktu widzenia akcji oszczędnościowej

Plan oszczędnościowy obejmuje stopniowo wszystkie dziedziny życia gospodarczego. Jedną z jego postaci na odcinku rolnictwa jest dążenie do racjonalizacji użycia pasz. Sprawie tej poświęcimy tu nieco miejsca.

Jest rzeczą znaną, że między zadaną paszą a otrzymanym produktem istnieje ścisły związek. Wyraża się on stosunkiem użytych jednostek paszowych do ilości kg mleka, wełny, jaj, mięsa itp. produktów, względnie kgm pracy zwierząt wierzchowych, pociągowych lub jucznych. Stosunek ten nie posiada jednak wartości stałej. Wydajność zwierzęcia zależy od jego rasy, wieku, właściwości indywidualnych z jednej strony, a rodzaju paszy z drugiej.

Jeśli do doświadczenia wzięte będą osobniki tej samej rasy, wieku i indywidualnej wydolności, to wynik doświadczenia wypadnie tym korzystniej, im użyta pasza bogatsza będzie w składniki odżywcze i im większą posiadać będzie strawność.

Doprowadzenie domowych zwierząt użytkowych do możliwie (w danych warunkach) wysokiej wydajności produkcyjnej — jest głównym celem oszczędnej gospodarki hodowlanej. Dążenie to jednak już w samym założeniu obliczone być musi na dłuższą metę. Prace te w okresie powojennym podjęte zostały w Polsce we właściwym czasie i we właściwym też niewątpliwie czasie przyniosą owoce. Ale właśnie z uwagi na ich długofalowy charakter w tej chwili o nich mówić nie będziemy, jakkolwiek niewątpliwie dojście do wydajnych zwierząt gospodarskich jest źródłem podstawowych i nie dających się wprost ocenić oszczędności.

Artykuł ten poświęcimy natomiast zagadnieniu, którego właściwe rozwiązanie przynosi skromniejsze, mniej efektowne ale za to doraźne korzyści. Chodzi mianowicie o produkcję i właściwe z punktu widzenia ekonomiki użycie pasz naturalnych i odpadkowych, tj. pasz występujących samorzutnie bez udziału człowieka (naturalne łąki, pastwiska, żerowiska), bądź stanowiących uboczne produkty przemysłu.

Zacznijmy od tego, że nie tylko naszej produkcji pasz, ale wogóle produkcji ziemiopłodów w okresie międzywojennym nie można uznać za ekonomiczną. Probierzem jest tu eksport, który w latach trzydziestych stał się możliwy jedynie dzięki dość wysokim dopłatom, w przeciwnym

razie zboże nasze nie wytrzymałoby konkurencji ze zbożem radzieckim i amerykańskim, pochodzącym z wielkoprzestrzennych upraw maszynowych.

Nie będziemy tu mówić o wynikających stąd konsekwencjach i planach przebudowy metod produkcji w Polsce na przyszłość. Pragniemy natomiast zwrócić uwagę na konieczność wyciągnięcia właściwych wniosków w zastosowaniu do obecnego stadium produkcji przeważającej dotychczas drobnotowarowej gospodarki wiejskiej.

Charakteryzuje ją duża względnie podaż własnych rąk roboczych w obrębie gospodarstwa i wiążące się z tym ściśle duże względnie zapotrzebowanie produktów gospodarstwa na własne potrzeby. W rezultacie podaż rynkowa artykułów wiejskich nie jest tak duża, jak tego moglibyśmy sobie życzyć i jaka w istocie byłaby, gdyby wszystkie możliwości produkcyjne zostały wyzyskane.

Te możliwości prasa fachowa nieustannie przytacza przy omawianiu poszczególnych zagadnień z dziedziny techniki rolniczej. Zwalnia nas to od zapuszczania się zbyt daleko w szczegóły problemu, skłania natomiast do wskazania, jak poszczególne elementy łączą się w całość zagadnienia.

Tak więc — wiemy wszyscy, że w wyniku zmian naszej struktury gospodarczej, wyrażającej się rozbudową przemysłu, ulega również zmianie sposób odżywiania. Wzrasta mianowicie zapotrzebowanie produktów o większej koncentracji składników odżywczych, a więc artykułów zwierzęcych. Tymczasem właśnie odżywianie się artykułami pochodzenia zwierzęcego jest z punktu widzenia rachunku aprowizacyjnego pewnego rodzaju rozrzutnością; zwierzę bowiem z otrzymanej paszy ok. 80% składników zużywa na własne potrzeby, (ruch, oddychanie, trawienie itp.). A zatem do konsumenta dociera zaledwie ok. 20% zawartych w paszy składników odżywczych.

Stoimy więc wobec następującego dylematu: naturalną konsekwencją zmian struktury gospodarczej jest wzrost zapotrzebowania produktów zwierzęcych, a to zwęża bazę wyżywieniową Kraju. Rozwiązaniem tego dylematu będzie rozszerzenie bazy paszowej.

Rozszerzenie bazy paszowej może iść dwiema drogami:

1. zwiększenie upraw i kultur paszowych
2. wyzyskanie odpadków i pasz naturalnych.

Jeśli chodzi o pierwszy punkt, to możliwości są tu bardzo szerokie. Tak więc rozszerzenie upraw okopowych znacznie zwiększa ilość rozporządzalnych jednostek karmowych, jak to widać z następującego zestawienia:

Samo więc zwiększenie procentu upraw okopowych rozszerza bazę wyżywieniową. W okresie międzywojennym stosunek poszczególnych ziemiopłodów był jak niżej (1934—1938):

pszenica	1.738 tys. ha	
żyto	5.774 „ „	
jęczmień	1.199 „ „	
owies	2.250 „ „	10.961 tys. ha
ziemniaki	2.899 tys. ha	
buraki cukrowe	130 „ „	3.029 „ „

W stosunku do powierzchni pod zbożami areal okopowych wynosił około 30% w stosunku jednak do całości gruntów uprawnych (około 18 milj. ha) udział ich wynosił około 17%. Tymczasem okopowe mogą stanowić 25—30%. Jasne, że w warunkach szachownicy rozszerzenie upraw okopowych jest utrudnione. W miarę jednak poprawy struktury rolnej trudności te powinny się zmniejszać. Obawa zaś deficytu zbożowego na skutek zwiększenia plantacji okopowych jest nieistotna, gdyż w miarę zwiększania udziału okopowych w płodozmianie, podnosi się kultura gleby i jej wydajność, a więc i plon zbóż.

Drugim sposobem zwiększenia ilości pasz, to podniesienie kultury łąk, które w stopniu jeszcze większym niż rośliny polne reagują na zabiegi melioracyjne.

Jest jednak rzeczą zrozumiałą, że zarówno rozszerzenie upraw okopowych jak i zmeliorowanie łąk wymaga nakładów a przede wszystkim czasu. Otóż czas ten — w oczekiwaniu na wyniki prowadzonych przez Państwo prac w wielkim stylu — może być wypełniony przez rozpowszechnienie i umasowienie umiejętności stosowania zabiegów, które leżą w zasięgu możliwości każdego poszczególnego gospodarstwa. Zabiegi te, mimo iż wydają się nikłe i mało znaczące, przy szerokim zastosowaniu mogą dać poważne rezultaty. Należy tu mieć przed oczami wyniki jakie już zostały osiągnięte dzięki zbiorce mało znaczących odpadków lub drobnych oszczędności pieniężnych stosowane w pozarolniczych obiektach gospodarczych.

Przejdźmy po kolei kilka typowych przykładów.

Zacznijmy od tego, że w gospodarce żywieniowej zawsze — a w okresie wojennym i powojennym w szczególności — artykułami deficytowymi są przede wszystkim tłuszcz i białko, zwłaszcza zwierzęce. Wiadomo, że produkcja białka najtaniej wypada w oparciu o pasze własnego gospodarstwa. Wiadomo również, że takim źródłem jest m. in. wartościowe siano.

Zaczynamy od siana, gdyż poprawa stanu naturalnych łąk umożliwia zwiększenie obsady inwentarza, lepsze jego wyżywienie a więc zwiększenie produkcji i obornika i w konsekwencji — zwiększenie plonów kultur polowych.

Niewątpliwie znaczna część naszych łąk naturalnych wymaga kapitalnych melioracji, o czym była mowa wyżej. Ale niezliczone próby wykazały, że mamy u siebie również bardzo dużo łąk, które nie wymagają melioracji zasadniczych. Wystarczą zwykłe rowy odwodnienia miejsc nadmiernie mokrych, a wykompostowanie miejsc przesuszonych. Zabiegi, które można przeprowadzić przy odrobinie wiedzy i niekosztownym nakładzie własnej pracy, w krótkim czasie mogą doprowadzić do niewspółmiernie dużych rezultatów.

Mówiąc o sianie, niepodobna pominąć niezmiernie ważnego zagadnienia pory jego sprzętu. Na ogół obserwuje się u nas tendencję do przetrzymywania siana na pniu, co powoduje drewnienie jego masy oraz spadek procentowej wartości białka. Ta pogoń za zwiększeniem masy kosztem białka jest bardzo znamienna dla naszych warunków. Z punktu widzenia żywieniowego jest to zjawisko wysoce niepożądane, a właśnie stosunkowo łatwe do usunięcia przez kompostowanie łąk, które daje porost zarówno bujniejszy, jak i bogatszy w białko masy zielonej.

I tu dochodzimy do jądra zagadnienia: jak zwiększyć produkcję kompostu, na który jest tak znaczne zapotrzebowanie w gospodarstwie?

Otóż nie ulega najmniejszych wątpliwości, że w skali ogólnokrajowej źródła materiału kompostowego nie są należycie wyzyskane. Marnuje się więc tak znakomity surowiec, jaki otrzymuje się przy oczyszczaniu rowów. Marnują się odpadki torfowe. Marnują się wreszcie wielkie możliwości, jakie stwarza akcja odchwaszczania pól. Powszechnym zwyczajem jest wyrzucanie chwastów na drogę.

Również wadliwym jest zakorzeniony zwyczaj niedoprowadzanie akcji odchwaszczania do końca sezonu, skutkiem czego nasze buraczyska

i kartofliska zalega zanieczyszczająca glebę masa zielona, która mogłaby być z pożytkiem przerobiona na kompost.

Zatrzymaliśmy się dłużej na zagadnieniu kompostów, tym źródle białko-twórczej próchnicy, które nie wymaga większych nakładów poza pracą ludzką, a więc czynnikiem będącym na wsi do niedawna w nadmiarze, a i dziś dalekim jeszcze od niedoboru.

Drugim z kolei czynnikiem o wielkim znaczeniu — to naturalne żerowiska. W stosunku do dużych zwierząt domowych rola ich ulega zmniejszeniu z uwagi na to, iż więcej paszy można otrzymać z kultur polowych i łąkowych, niż z pastwiska, którego zasięg ogranicza się coraz bardziej do terenów, w inny sposób nie dających się wyzyskać (pastwiska górskie, nadrzeczne i nadmorskie, stepowe itp.).

Natomiast w stosunku do średniego (trzoda, owce, kozy), a zwłaszcza drobnego inwentarza (drob) przygodne żerowiska mają wielkie znaczenie. Jest np. rzeczą znaną, że powodzenie eksportu naszych jaj zagranicą jest do zawdzięczenia w znacznej mierze właśnie sposobowi odżywiania naszego drobiu, opierającego się w znacznej mierze na żerowaniu. Jest przeto rzeczą niezmiernie ważną, aby stworzyć możliwie szerokie podstawy żerowania. Nie będziemy tu zapuszczać się w techniczne szczegóły tego zagadnienia i porzucimy na wspomnienie że podstawowego materiału dostarcza świat niższych organizmów zwierzęcych (owady, robaki). Terenem żerowiska może być pole po sprzęcie plonów, ogród, podwórze gospodarcze itp.

Dla zagęszczenia pożądanego materiału na mniejszym terenie stosuje się różnego rodzaju „pułapki” na wspomniane owady i robaki, lub „wylęgarnie” w postaci specjalnych kopców fermentacyjnych. I tu poza odrobiną wiedzy i pracy pieniężne nakłady są niepotrzebne, jeśli nie uwzględnia się przewoźnych kurników.

Racjonalne żerowiska wchodzi już w program żywienia drobiu, tym niemniej w skali całego kraju grającym ciągle jeszcze zbyt małą rolę, mimo iż żerowisko takie jest bezpłatną kopalnią wartościowego białka i innych związków, które w przeciwnym razie należy podawać w formie paszy handlowej, tj. paszy mającej cenę towaru rynkowego.

Wielkie znaczenie dla ekonomicznego zużycia odpadków ma ich zakiszanie. Bez tego odpadki tego typu, co liście (nać) okopowych, wytloki buraczane byłyby zmarnowane. Akcja zakisza-

nia pasz toruje sobie powoli drogę na wieś, tym niemniej nie jest ona jeszcze w pełni rozwinięta. Przyspieszyć ją mogłaby akcja budowy silosów, która się coraz bardziej rozwija.

Wykorzystanie odpadków przemysłu rolnego (otrąb, makuchów) stosowane jest na wsi od dawna i nie nasuwa uwag, chyba poza tym, że otręby powinny być użyte przede wszystkim przy produkcji mleka. Trzeba bowiem pamiętać, że w skład otrąb w dużym procencie wchodzi błonnik (łuska ziarna), którego strawienie wymaga obecności bakterii, jakie żyją tylko w przewodzie pokarmowym przeżuwaczy. Trzoda w jelitach swych bakterii tych nie posiada, stąd niezdolna jest wyzyskać w pełni otrąb. Co więcej, zachodzi niebezpieczeństwo „porywania” przez niestrawioną masę odchodów również i tych części paszy, które w innych warunkach zostałyby strawione. Słusznie też w akcji „H” stosuje się do datek nie otrąb a maki pastewnej (śruty). Wogóle w żywieniu trzody źródłem białka powinno być raczej mleko odtłuszczone, oraz różnego rodzaju mączki mięso-kostne, rybne itp. Budowa tego rodzaju zakładów przetwórczych, oraz rozbudowa zakładów mleczarskich pozwala się spodziewać, że zapewnienie pasz białkowych zostanie pozytywnie rozwiązane.

Reasumując można stwierdzić co następuje:

Odbudowa produkcji rolnej i łąkowej, oraz pogłowia inwentarza i jego wydajności zwiększy podaż zasadniczych ziemiopłodów i artykułów pochodzenia zwierzęcego. Równolegle z tym wzrastać będzie podaż ubocznych artykułów przemysłu rolnego, jak otręby, makuchy, wytloki, wywar, mleko odtłuszczone, wszelkiego rodzaju mączki rybne, mięsne, kostne itp.

Wzrost podaży i zużycia pasz odpadkowych nie powinien jednak usuwać w zapomnienie pasz naturalnych, tj. takich, które powstają samoistnie i w znacznym stopniu nie mają wartości rynkowej. Pasze te mogą być uruchomione i puszczane w obieg gospodarczy, tj. stać się towarem, dopiero po przerobieniu przez inwentarz. Należą tu — przetwory ze zwierząt padłych (mączki), żerowiska naturalne i sztuczne, oraz wszelkie odpadki świata roślinnego, które stanowią punkt wyjścia dla dalszego usprawniania gleby, przede wszystkim łąk naturalnych. Rolnik często nie zdaje sobie sprawy, podobnie zresztą jak i mieszkaniec miasta, jakie skarby kryją w sobie wszelkiego rodzaju odpadki. Przetworzyć je może inwentarz, ale uruchomić — wiedza i praca ludzka.

Inż. Janusz Łoś

CENY NA II i III STANDARD NASION

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, Departament Obrotu Artykułami Rolnymi, pismem z dnia 21 maja br. za L. dz. R/I-A-15/81 podaje do wiadomości i przestrzegania zatwierdzone ceny przez Biuro Cen na nasiona II i III standardu.

Podane ceny należy rozumieć za 100 kg dla producenta:

Koniczyna biała i szwedzka:

II standard 27.800.—

III „ 24.000.—

Inłarnatka:

II standard 13.500.—

III „ 12.000.—

Lucerna siewna:

II standard 43.000.—

III „ 40.000.—

Lucerna chmielowa otarta:

II standard 13.500.—

III „ 12.000.—

Lucerna chmielowa nieotarta:

II standard 10.000.—

III „ 8.000.—

Przełot pospolity:

II standard 18.500.—

III „ 17.500.—

Seradela:

II standard 1.800.—

Kostrzewa czerwona rozłogowa:

II standard 24.000.—

Kostrzewa ląkowa:

II standard 17.000.—

Kostrzewa owcza:

II standard 17.000.—

Mietlica rozłogowa biała:

II standard 27.000.—

Mozga trzcinowata:

II standard 41.000.—

Kupkówka wczesna:

II standard 18.000.—

Kupkówka późna:

II standard 18.500.—

Stokłosa bezostna:

II standard 27.500.—

Wyczyniec ląkowy:

II standard 38.500.—

Wyklina ląkowa:

II standard 23.000.—

Wyklina błotna:

II standard 23.000.—

Rajgras angielski:

II standard 10.000.—

Rajgras włoski:

II standard 13.000.—

Rajgras westerwoldzki:

II standard 10.500.—

Rajgras francuski:

II standard 27.000.—

Owsiak złocisty:

II standard 41.000.—

Tymotka:

II standard 10.500.—

PRZEGLĄD ZAGADNIEŃ HANDLU WEWNĘTRZNEGO

Rozwój i usprawnienie sieci detalicznej handlu państwowego

Szczególne znaczenie społeczne i gospodarcze posiada rozwój placówek handlu uspołecznionego w ośrodkach robotniczych, gdzie zaopatrzenie świata pracy musi opierać się nie tylko na sprawnej organizacji dystrybucji lecz również obejmować pełny asortyment towarów powszedniego użytku.

Miarą doceniania na tym odcinku roli handlu państwowego są cyfry, ilustrujące rozwój

placówek detalicznych P.C.H. na terenie m. Łodzi i woj. Łódzkiego.

Po otwarciu ostatnio 7-miu sklepów spożywczych — ogólna ich liczba na terenie woj. łódzkiego wynosi 86.

Do końca r. b. przewidywane jest uruchomienie dalszych 114 sklepów detalicznych, co w sumie stworzy już poważną sieć dystrybucyjną handlu państwowego na tym terenie.

Równolegle z ilościowym rozwojem zanotować trzeba stałe dążenie handlu państwowego

do usprawnienia swej organizacji wewnętrznej i uzyskania przez to lepszej obsługi konsumenta.

Przykładem tego rodzaju akcji może służyć ogólnokrajowa narada wewnętrzna w przedsiębiorstwie państwowym „Powszechnie Domy Towarowe”, w wyniku której postanowiono m. inn. włączyć pracowników działu zaopatrzenia do aparatu sprzedaży.

Stworzenie ściślejszego, niż dotychczas, powiązania między działami sprzedaży i zaopatrzenia — nastawi ten ostatni dział na najbardziej elastyczną pracę, uwzględniającą chodliwość danego towaru z uwagi na jego gatunek, sezonowość itp. i pozwoli dzięki temu uniknąć błędów w polityce zaopatrywania płascówek P.T.D.

Wzrost obrotów nawozami sztucznymi

Wzrastającą rolę Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego na odcinku zaopatrzenia w nawozy sztuczne, będącą odbiciem odbudowy i rozbudowy krajowego przemysłu chemicznego ilustruje najbardziej fakt, iż w roku 1947/48 Centrala ta rozprzeczowała 720.000 ton nawozów sztucznych, co daje przeciętnie na 1 ha ziemi ornej około 60 kg; cyfra ta jest prawie dwukrotnie wyższa od ilości nawozów sztucznych przypadających w Polsce na 1 ha w r. 1947.

Sześcioletni plan rozbudowy naszej gospodarki narodowej przewiduje podniesienie produkcji przemysłu chemicznego o 300% w stosunku do poziomu z r. 1948.

Otwiera to m. inn. przed naszym rolnictwem możliwości intensyfikacji uprawy rolnej i odrobienia w pełni zacofania, jakie istniało u nas w okresie przedwojennym w zakresie używania nawozów sztucznych.

Usprawnienie obrotu ziemiopłodami w Gminnych Spółdzielniach źródłem poważnych oszczędności

Jak już podkreślaliśmy kiedyś — oszczędność jest jednym z żelaznych praw rządzących gospodarką planową także w dziedzinie handlu.

Fakt ten zobowiązuje organizacje handlu uspołecznionego do wyszukiwania źródeł oszczędności na wszystkich odcinkach ich działalności gospodarczej i ujmowania tej sprawy nie jako dorywczej akcji lecz jako stale i konsekwentnie realizowanego systemu pracy.

Aparat Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej ma na tym odcinku szerokie i wielostronne możliwości, wśród nich pragniemy w tej chwili podkreślić te, które łączą się z działalnością spółdzielni gminnych na odcinku skupu ziemiopłodów.

Jednym z pierwszych warunków celowej a przez to i oszczędnej pracy aparatu spółdzielczego jest właściwe pod względem gospodarczym rozmieszczenie w terenie punktów skupu ziemiopłodów; liczba oraz usytuowanie tych punktów pozwalają na ściąganie masy towarowej, produkowanej na danym terenie w sposób nie tylko zmniejszający koszty własne spółdzielni lecz również oszczędzający czas rolnika, co ze stanowiska ogólnogospodarczego jest względem równie ważnym.

Z liczbą i rozmieszczeniem punktów skupu wiąże się ściśle kwestia sprawności ich działania.

I pod tym względem istnieją w pracy Spółdzielni Gminnych duże możliwości ulepszeń, mogących dać w rezultacie obniżenie własnych kosztów handlowych na jednostkę skupowanego towaru.

Wreszcie zmniejszenie mank magazynowych, właściwa klasyfikacja wysyłanych ziemiopłodów — oto niektóre tylko, najważniejsze zagadnienia, jakie muszą być wzięte pod uwagę przy realizowaniu przez spółdzielczość gminną polityki oszczędnościowej.

Rozwój kontraktacji cebuli

Uprawa cebuli staje się coraz bardziej dochodową pozycją w gospodarstwie rolnym. Świadczą o tym wzrastające rozmiary kontraktacji tego warzywa, wyrażające się w roku bieżącym planowaną cyfrą 2000 ha.

Główną rolę zarówno w kontraktacji jak i w obrotach handlowych tym artykułem odgrywa Centrala Spółdzielni Ogrodniczych, przyczem trzeba zauważyć, iż na tym odcinku jesteśmy krajem wybitnie eksportowym, wywieźliśmy bowiem w roku ubiegłym zagranicę prawie połowę uzyskanych w ramach akcji kontraktacyjnej zbiorów.

Przed plantatorami cebuli stoi w tej chwili ważne zadanie podniesienia jakości produkowanego towaru.

Plan walki ze stonką ziemniaczaną

W wyniku obrad międzynarodowej konferencji ochrony roślin, która się odbyła w pierwszej połowie maja w Warszawie, uzgodniono jednolity plan walki ze stonką ziemniaczaną na rok 1949.

Plan ten przewiduje kilkakrotne lustracje terenów zagrożonych stonką ziemniaczaną, intensywną walkę przy użyciu środków chemicznych oraz zakładanie pasów chwytynych naokoło ognisk stonki.

Dla ułatwienia lustracji, obszar kraju podzielono na 3 strefy ochronne — strefę A, B i C.

Lustracje przeprowadzane będą co 14 dni, przy czym pierwsza lustracja ogólna dla wszystkich stref rozpocznie się z chwilą, gdy 30% ogólnego obszaru ziemniaków w danym województwie osiągnie wysokość 10 cm co przewiduje się na koniec maja lub początek czerwca.

Jeżeli chodzi o metody walki ze stonką ziemniaczaną, to z chwilą wykrycia ogniska, stosowana będzie w tym miejscu dokładna dezynfekcja gleby środkiem chemicznym — dwuchloroetanem, w promieniu 100 metrów oraz opryskiwanie kartofli na powierzchni od 200 m² do 5 km².

Szczególną uwagę zwróci się na miejscowości, w których wykryto szkodnika w roku zeszłym.

Na tych terenach wysadza się ziemniaki jarowizowane. Lustracje upraw ziemniaków jarowizowanych przeprowadzają gospodarze na swoich terenach codziennie, za co otrzymują oni odpowiednie wynagrodzenie.

Powodzenie akcji przeciwnonkowej zależy przede wszystkim od samych rolników, którzy jak co roku powinni wziąć masowy udział w poszukiwaniach stonki ziemniaczanej i na swoich polach zawlecać tego groźnego szkodnika.

Pokazy budowy silosów

W ośrodkach oświaty rolniczej woj. łódzkiego rozpoczęto pokazy budowy silosów.

Dotychczas ośrodki oświaty wybudowały łącznie 129 pokazowych silosów różnych typów. W pokazach wzięło udział przeszło 2 tys. rolników mało i średniorolnych. W bieżącym roku w woj. łódzkim planowana jest budowa co najmniej 4 tys. silosów i dołów kiszonkowych. Np.

Szkoła Rolnicza w Pstrokoniu (pow. łaski) zorganizowała pokaz budowy silosów i dołów kiszonkowych dla okolicznych gromad. Na pokazie wybudowano 6 typów silosów i dołów kiszonkowych.

Kontraktowanie warzyw i owoców

Na zlecenie Centrali Spółdzielni Ogrodniczych, rejonowe spółdzielnie ogrodnicze i niektóre gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” po raz pierwszy po wojnie przystąpiły do kontraktowania warzyw i owoców. Prace te usprawniają zaopatrzenie miejskiej ludności pracującej w tanie warzywa i owoce oraz zapewnią dostateczną ilość surowca dla przetwórstwa owocowo-warzywnego. Rolnicy kontraktujący owoce i warzywa otrzymują wysokie zaliczki. Np. plantator kontraktujący dostawę cebuli z 1 ha otrzymuje 56.000 zaliczki. Ogółem na zaliczki CSO przeznaczyla w roku bież. 350 milionów zł.

Kontraktowanie warzyw i owoców ma przebieg bardzo pomyślny. Rejonowe spółdzielnie ogrodnicze i niektóre gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” zawarły już umowy kontraktacyjne na około 2 tys. ha cebuli oraz na około 50 proc. zaplanowanej ilości innych warzyw i owoców.

Reorganizacja skupu surowców włókienniczych

Krajowe surowce włókiennicze jak: len, konopie, i wełnę skupowały dotychczas zbiornice krajowej centrali surowców włókienniczych i gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”.

Obecnie zawarty został układ na podstawie którego detaliczny skup włókna lnianego, konopnego i wełny przejęła całkowicie Centrala Rolnicza, dokonując transakcji za pośrednictwem swych ponad 3000 placówek gminnych. Natomiast CKSWL będzie prowadziła punkty zbiorcze — składnice dla surowców skupionych przez gminne spółdzielnie.

ERRATA:

W Nr 9 „Wiadomości Giełdowych” w artykule wstępnym: „Zjazd Giełd Zbożowo Towarowych w Poznaniu”, w zdaniu 9 od dołu zakradł się błąd. Zamiast „Z punktu widzenia geograficznego” winno być: „Z punktu widzenia biurowego”.

CEDULY GIELD

T O W A R	Warszawa 25.V.49	Poznań 25.V.49	Gdańsk 25.V.49	Lublin 25.V.49
Pszenica	3.550	3.500	3.550	3.450
Żyto	2.225	2.175	2.240	2.225
Jęczmień	2.125	2.075	2.090	2.075
Owies	2.075	2.075	2.090	2.075
franco wagon stacja załadowania				
Gryka	3.900	3.900	3.900	—
Proso	3.600	3.600	3.600	—
Mąka żytnia 97%	2.900	2.900	3.000	3.000
" " 82%	3.100	3.200	3.350	3.300
" " 80%	—	—	—	3.400
" " 65%	3.840	3.840	3.990	3.900
pszenna 97%	4.600	4.650	4.700	4.650
" " 80%	—	5.400	—	5.400
" " 72%	5.700	5.600	5.800	5.600
" " 67%	—	6.000	6.100	6.050
" " 50%	6.650	6.650	6.800	6.700
" " poślednia	3.150	3.200	3.350	3.300
Mąka jęczmienna poślednia	1.500	—	—	1.650
Kasza jęczmienna 63%	4.100	4.100	4.100	4.100
" perłowa 46%	5.300	5.300	5.300	5.300
" gryczana palona	9.300	9.300	9.300	9.300
" " surowa	—	—	—	—
" jaglana	6.300	6.600	6.300	6.600
" tatarczana	—	—	—	—
Pęczak	4.100	4.100	4.100	4.100
Płatki owsiane	6.100	6.100	6.100	6.100
Kasza manna	7.900	7.900	7.900	7.900
Otręby pszenne	1.350	1.350	1.350	1.350
" żytnie	950	950	950	950
" jęczmienne	850	850	850	850
" kukurydziane	850	—	850	850
" owsiane	—	550	550	—
" specjalne „H”	—	—	1.670	1.670
franco wagon stacja odbiorcza				
Ziemniaki jadalne dla prod.	600	600	600	600
" " " apar. handl.	680	680	680	680
" przem. past. dla prod.	550	550	550	550
" " " apar. handl.	630	630	630	630
" sadzeniaki niekwal. dla prod.	750	750	750	—
handl. " " " apar.	820	830	830	—
Mąka ziemniaczana	—	7.700—8.100	—	—
Groch Victoria	6.500—6.800	6.000—6.300	6.200—6.750	5.800—6.000
" zielony	—	5.100—5.600	5.500—5.800	—
" polny	—	4.200—4.600	—	4.400—4.600
Fasola biała	—	5.900—6.100	5.800—6.100	5.600—6.000
" kolorowa	—	4.200—4.500	—	—
Rzepak ozimy	6.500—6.800	6.600	6.600	—
" jary	5.800—5.900	5.900	5.900	5.900
Rzepak jary	—	—	—	—
Siemie lniane	11.000—12.000	11.000—12.000	12.000	11.500—12.000
" konopne	6.590	6.590	6.590	6.400—6.590
Gorczyca	—	—	—	—
Mak niebieski	—	14.000—14.500	13.700	—
Linianka	4.540	—	4.540	—
Makuchy rzepakowe	—	2.000—2.100	—	1.800—2.000
" lniane	—	4.400—4.500	—	3.700—3.900
Siano	750—800	750—800	675—725	850—900
Słoma	500—525	425—475	425—500	600—700
Kiełki słodowe	—	—	—	—
Cebula	1.700—1.900	800—1.000	—	—
Marchew	700—800	800—900	1.100—1.300	—
Buraki	2.800—3.000	1.700—1.900	3.400—4.000	—
Kapusta	—	—	—	—
Selery	1.800—1.900	—	—	—
Pietruszka	700—800	—	1.200—1.600	—
Pory	800—1.900	—	2.800—3.400	—
Ogórki kiszane	—	—	—	—
Czosnek	—	—	—	—
Kapusta kiszona	—	—	—	—
Olej rzepakowy	23.000—25.000	25.000—27.000	—	27.000—28.500
" lniany	49.000—52.000	50.000—55.000	—	—
Pokost	—	—	66.000—70.000	65.000—69.000

ZBOZOWO - TOWAROWYCH

Bydgoszcz 27.V.49	Wrocław 27.V.49	Katowice 25.V.49	Kraków 27.V.49	Łódź 25.V.49	Szczecin 25.V.49
3.500 2.175 2.075 2.075	3.450 2.175 2.075 2.075	3.550 2.240 2.140 2.090	3.550 2.300 2.200 2.100	3.550 2.225 2.125 2.075	3.550 2.240 2.090 2.090
3.900 3.600	3.900 3.600	3.900 3.600	3.800 3.600	3.800 3.600	3.900 3.500
2.900 3.200	2.950 3.250	2.950 3.250	2.950 3.350	2.900 3.150	3.000 3.350
— 3.840 4.650 5.400 5.600 6.000 6.650 3.200	— 3.890 4.650 — 5.700 6.050 6.700 3.250	— 3.890 4.650 — 5.600 6.050 6.700 3.250	— 3.940 4.700 5.450 5.700 6.100 6.800 3.350	— 3.840 4.600 5.450 5.700 6.000 6.650 3.150	— 3.990 4.700 — 5.700 6.100 6.800 3.350
— 4.100 5.300	— 4.100 5.300	— 4.100 5.300	— 4.100 5.300	— 4.100 5.300	— 4.100 5.300
— — — — — 4.100 — — 1.350 850 850 — — 1.670	— — 9.300 — 6.600 — — 6.100 7.900 1.350 950 850 850 — 1.670	— — 9.300 — 6.600 — 4.100 6.100 7.900 1.350 950 850 850 — 1.670	— — 9.300 — 6.500 — 4.100 6.100 7.900 1.350 950 850 850 — —	— — 9.300 — 6.600 — 4.100 6.100 7.900 1.350 950 850 850 550 1.670	— — 9.300 — — — 6.100 7.900 1.350 950 850 850 550 1.670
600 680 550 630 750 830 —	600 680 550 630 750 830 —	600 680 550 630 750 830 7.900—8.600	600 680 550 630 750 830 —	600 680 550 630 750 830 8.000—8.500	600 680 550 630 750 830 6.000—6.300
6.300—6.600 5.400—5.600 4.500—4.800 5.600—5.800 4.200—4.500	6.000—6.800 — — 5.700—6.200 4.400—4.700	6.500—7.000 — 4.600—4.800 5.700—6.200 4.600—5.000	6.800—7.100 — — 5.900—6.400 4.500—4.900	6.400—6.600 — — 5.500—6.300 4.500—4.800	6.000—6.300 4.500—4.800 4.200—4.700 5.000—5.300 4.200—4.400
6.400—6.600 5.700—5.900 — 11.000—12.000 6.590 5.900—6.200 13.000—14.000 4.540	6.000—6.600 — 5.000—5.300 12.000 5.590 5.500—6.000 12.500—13.500 4.540	6.800 5.900 — 12.000 6.590 — 13.500—14.500 4.540	6.300—6.600 5.700—5.900 — 12.000 6.590 — 13.500—14.00 4.540	6.400—6.600 — — 11.000—12.000 — — 13.000—14.000 4.540	6.600 5.900 — 12.000 6.590 — 12.000—13.000 4.540
1.800—1.900 4.200—4.450 675—725 450—550 —	1.700—2.000 4.400—4.600 750—800 500—575 —	— — 650—800 525—575 1.000—1.100	— 3.900—3.950 860—900 550—590 —	2.200—2.400 4.100—4.300 700—750 450—550 —	1.800—2.000 4.300—4.500 640—670 470—530 —
— — — — — — — — — — —	800—1.000 1.500—1.800 2.000—2.300 — 2.700—2.800 — 2.500—2.600 — — — —	800—1.200 1.200—1.450 — — — — — — — — —	1.000—1.200 900—1.000 2.600—2.800 — — 1.800—1.800 — — — — —	500—800 600—900 1.800—2.000 — 2.500—3.000 1.100—1.500 2.200—2.700 — — — —	— — — — — — — — — — —
— — —	26.000—27.000 57.000—58.000 50.000—69.000	— — 60.000—67.000	— — 72.000—74.000	27.000—28.000 51.000—53.000 60.000—67.000	— 56.000—59.000 —

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Selekcja twardych odmian pszenicy

Czasopismo „Selekcja i Siemieniowódstwo” omawia w obszernym artykule zagadnienia selekcji twardych odmian pszenicy. Twarda pszenica ma cały szereg zalet, których nie ma pszenica miękka, a mianowicie: bogate w białko ziarno, odporność na wszelkiego rodzaju choroby grzybowe, mocniejsza słoma, ziarno nie wysypuje się zbyt szybko z kłosa itp. Odnacza się ona również wysokimi zaletami mączno-piekarnianymi.

Z spośród różnych odmian radzieckiej twardej pszenicy szczególnym powodzeniem się cieszy zarówno w kraju, jak i zagranicą pszenica wyhodowana w stepowych rejonach Ukrainy i okolic Nadwołżańskich. Należą tu m. in. odmiany wzoru Kubanki-Białoturki: „Melanopus 69”, „Gordenforme 10”, „Gordenforme 432”, „Melanopus 12”, „Gordenforme 189”.

Cechą charakterystyczną odmian tego gatunku jest przystosowanie się do bardzo wąsko-zakreślonych warunków uprawy. Wymagają one świeżej, dobrze wypoczętej ziemi, wzmocnionej darnią traw wieloletnich, natomiast źle się czują w gruncie oddawna używanym do uprawy roślin kłosowych.

O produkcję pasz silosowych

Czasopismo „Socjalistycznoje Sielskoje Choziajstwo” w obszernym artykule na temat wzmocnienia bazy produkcji hodowlanej, stwierdza, że pokarm silosowany łącznie z paszą zieloną stanowi podstawę racjonalnej produkcji hodowlanej. Zaletą kiszonki jest to, że zwiększa ona mleczną produktywność zwierząt, jest skuteczną bronią w walce z jałowością i poronieniami oraz chorobami. Kiszonka pobudza apetyt, pozwalając jednocześnie wykorzystać trudno przyswajalne dla zwierząt pasze suche oraz uboczne produkty zbożowe.

Truman zabiega o ratyfikację międzynarodowej umowy pszenicznej

Jak donosi „The New York Times” prezydent Truman zabiega w senacie amerykańskim o ratyfikację przed 1 lipca br. międzynarodowej umowy handlowej pszenicznej, zawartej 23 marca rb. w Waszyngtonie. Umowa ta, podpisana przez 41 państw, z których pięć eksportuje, a pozostałe importują pszenicę wymaga zgody dwóch trzecich liczby deputowanych do Senatu, aby mogła wejść w życie. Należy przypomnieć, że dwa wielkie państwa eksportujące ZSRR i Argentyna były na konferencji waszyngtońskiej reprezentowane, nie zgodziły się jednak podpisać umowy pszenicznej.

Dziennik stwierdza, że umowa musi być ratyfikowana przed 1 lipca br., jeśli ma ona objąć tegoroczne zbiory. Dla Stanów Zjednoczonych ma ona donisłe znaczenie, ponieważ zapewnia ulokowanie co rok w ciągu najbliższych 4 lat 168.069.635 buszli pszenicy, co przynajmniej częściowo odciąży mocno przeładowane niesprzedaną pszenicą magazyny zbożowe.

Światowe zbiory pszenicy zagrożone z powodu braku deszczów

Londyński „Sunday Times” donosi, że widoki na tegoroczne zbiory pszenicy są gorsze, niż przypuszczano z powodu suchej zimy i wiosny. Z braku deszczów zbiory w USA i Kanadzie znajdują się pod znakiem zapytania, twierdzi autor. Jeśli nie spadną w najbliższym czasie obfite deszcze, należy się liczyć z poważnym spadkiem urodzaju.

W Rumunii i Bułgarii oraz we Francji i Włoszech panuje susza. W Australii i Argentynie sytuacja atmosferyczna również nie jest zadowalająca. Argentyna szczególnie dotkliwie odczuje tę suszę, ponieważ farmerzy na żądanie rządu poważnie zmniejszyli powierzchnię zasiewów pszenicy.

REDAGUJE KOMITET REDAKCYJNY

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI, W-wa, Krak. Przedm. 16/18, tel. 8-78-15. Konto P.K.O. I 48-46.

WARUNKI PRENUMERATY: roczna 1.200 złotych, półroczna 600 złotych, kwartalna 300 złotych.

Cena pojedynczego numeru 50 zł.

CENA OGŁOSZEŃ: cała strona 40.000 złotych, pół strony 20.000 złotych, ćwierć strony 10.000 złotych.

R. S. W. „PRASA”, W-wa, Smolna 10. Z. 933. B-78911



